NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE II. I.
Rok X. Kraków, czwartek 20 stycznia 1927 Nr. 15

NOWY DZIENNIK

Adres [...] Administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. [...] konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
[...] Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
[...] należy nadsyłać **wprost** do Administracji.
[...] przesłane redakcji **nie będą** uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w ekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacje Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne 100% droższe

Wewnętrzne kłopoty Wielkiej Brytanji

Przed nową sesją parlamentu. — Trudna sytuacja rządu. — O pokój w przemyśle. — Najgorszy bilans handlowy od ukończenia wojny. — Przeciw hasłu walki klasowej. — Konserwatyści przeciw Trade Unionom. — Zapowiedź ciężkiej walki.

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

Londyn, 15 stycznia.

Niezadługo, a rozpocznie się nowa sesja parlamentu — rozstrzygająca sesja w dziejach obecnego rządu. Baldwin stanie przed najtrudniejszem może zadaniem w czasie całego swego urzędowania. Zadaniem tem to znalezienie wyjścia z konfliktu, w który uwikłały rząd wypadki ostatniego roku i polityka partji konserwatywnej. Z jednej strony musi rząd uczynić wszystko, by oblec w ciało to, co jest teraz głębokiem i powszechnem życzeniem przeważającej części narodu, mianowicie zapewnienie wewnętrznego pokoju i wyeliminowanie przyczyn samobójczej walki między kapitałem a pracą w dziedzinie przemysłu. Z drugiej strony musi on okazać, że chce pozostać wierny przyrzeczeniom uroczyście składanym partji konserwatywnej od szeregu lat i uroczyście ponawianym, przyrzeczeniom przeprowadzenia prawodawstwa uszczuplającego uprzywilejowane położenie Trade Unionów i redukującego ich siłę polityczną.

Pokój w przemyśle. Słowo to stało się w Anglji w ostatnich miesiącach i tygodniach wprost fanatycznem hasłem. Z ziszczeniem tego hasła wiązane są wszystkie nadzieje powrotu do normalnych stosunków dobrobytu, zachwianego największym strajkiem w historji kraju. Jak grzyby po deszczu wyłaniają się plany wspólnych konferencyj robotników i pracodawców, współuczestnictwa w prowadzeniu przedsiębiorstw, ustawowo uregulowanego i przymusowego współuczestnictwa w zyskach. Wzajemne zaufanie, koleżeńskość, zrozumienie — słowa te nie schodzą z ust polityków i ze szpalt prasy. Każda nowa statystyka i każde sprawozdanie ministerstw przypominają naglącą aktualność tego hasła. Onegdaj, na przykład, ogłosiło ministerstwo handlu, że ujemny bilans handlowy Wielkiej Brytanji za rok 1926 wynosi 662 miljonów funtów szterlingów — najgorszy bilans od czasu zakończenia wojny. Od czerwca do grudnia 1926 r. import węgla wynosił 43 miljonów funtów za ten sam okres w r. 1925 r. wynosił on jedenaście tysięcy funtów! Umiarkowana część partji Pracy — a stanowi ona przeważającą większość partji — coraz głośniej daje wyraz przekonaniu, że ekonomiczne interesa pracy i kapitału są w znacznej mierze te same, i że straty pracodawców ostatecz nie skrupiają się na robotnikach. Idea walki klasowej stała się w ostatnich tygodniach przedmiotem ciągłych ataków — ze strony uznanych przewodców Partji Pracy. „Nadszedł czas, byśmy popatrzyli faktom w oczy", powiedział wczoraj Artur Henderson i wystąpił z projektem wielkiej konferencji, w rodzaju przemysłowego parlamentu, obu zainteresowanych stron przy współuczestnictwie rządu i pod kierownictwem Speaker'a, przewodniczącego Izby Gmin.

Temu ogólnemu dążeniu do pokoju przeciwstawi się po otwarciu parlamentu mniej ogólne, lecz równie silne — bo wysuwane przez rządzącą partję — żądanie prawnego ubezwładnienia Trade Unionów. Od czasu strajku generalnego nie osłabło w szerokich masach zwolenników konserwatyzmu przekonanie, że wzrastająca władza Trade Unionów jest najgroźniejszym wrogiem konstytucji i praworządności. Nie osłabło przekonanie, że gdyby strajk skończył się zwycięstwem robotników — a któż wie, jak daleko lub blisko byli oni tego zwycięstwa?, — to faktycznie rząd Wielkiej Brytanji przeszedłby w ręce kongresu Trade Unionów; suwerenność parlamentu w Westminsterze stałaby się wówczas czczą formą. Że to niebezpieczeństwo nie zniknęło, w to głęboko wierzy partja konserwatywna. Na ostatnim jej kongresie zmuszonym został Baldwin do oddania wiążącej deklaracji, że rząd przystąpi do ustawowego ograniczenia przywilejów Trade Unionów. Od czterech miesięcy pracuje specjalny komitet ministrów nad przygotowaniem odnośnych projektów ustawy.

Niebezpieczeństwo grożące Trade Unionom jest wielkie, prawie tak wielkie, jak owe przywileje, które wywalczyły sobie w ostatnich pięćdziesięciu latach. Z początkiem dziewiętnastego stulecia Trade Uniony były zakazane przez prawo, które widziało w nich przeszkodę na drodze do zupełnej wolności kontraktu. W drugiej połowie dziewiętnastego wieku Trade Uniony uzyskały nietylko nieograniczone prawo strajku, lecz także zwolnienie od cywilnej odpowiedzialności za szkody wynikające z przedwczesnego zerwania kollektywnych kontraktów. A w r. 1906 uchwalono ową jedyną w swym rodzaju na całym świecie ustawę, wedle której Trade Uniony uzyskały zupełną bezkarność w odniesieniu do bezprawnych czynów swych funkcjonarjuszy; żaden sąd nie może skazać Trade Union na odszkodowanie pieniężne za oszczerstwo, obrazę, złamanie kontraktu itd. Gdy w r. 1912 najwyższy sąd zajmował się pewną skargą przeciw jednemu ze związków zawodowych, sędzia (obecnie Lord) Darling oświadczył ironicznie, że Parlament „wyzwolił Trade Uniony z owego poniżającego położenia, które stawiało ich na równej stopie z innymi obywatelami państwa".— W r. 1913 parlament udzielił Trade Unionom prawa pobierania wkładek na polityczne, nietylko zawodowe, cele. Jeszcze przedtem uznano za prawne, tak zwane „peaceful picketing", to znaczy pokojowe nakłanianie łamistrajków do porzucenia pracy. Faktycznie takie „pokojowe nakłanianie" jest moralnem — czasem nawet fizycznem — wymuszeniem. Wielką część tych przywilejów znieść chce teraz konserwatywna większość parlamentu. „Pokojowe nakłanianie" ma być uregulowane i ograniczone; cywilna odpowiedzialność za szkody ma być rozszerzona; strajk ma być bezprawnym, o ile nie zostanie uchwalony przez głosowanie wszystkich członków związku, a nie tylko przez egzekutywę jak dotychczas; co zaś najważniejsze, wkładki na polityczne cele mają zostać uregulowane w ten sposób, że robotnik będzie musiał wyraźnie oświadczyć, że życzy sobie płacić takie wkładki (dotychczas miał on prawo powiedzieć, że nie życzy sobie jej płacić — różnica między obu sposobami jest ogromna). Że przeciw tym reformom walczyć będą Trade Uniony na śmierć i życie, to jasne. Że ta walka na miazgę skruszy wszelkie próby urzeczywistnienia „pokoju w przemyśle", to niemniej jasne. Dylemat rządu jest ciężki. Tak ciężki i poważny, jakim jest zawsze konflikt między państwową racją stanu a postronnemi interesami rządzących partyj.

L.

Dziś w numerze:

Delegacja centrali związku drobnego kupiectwa żyd. u ministra przemysłu i handlu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. (Sin) U ministra przem. i handlu p. Kwiatkowskiego zjawiła się wczoraj delegacja centrali związków drobnego kupiectwa żydowskiego, która informowała p. ministra o stanowisku swem wobec projektu ustawy o izbach przemysłowo-handlowych. Delegacja poruszyła też sprawę powszechnych wyborów do izb przemysłowo-handlowych celem zabezpieczenia interesów drobnego kupiectwa żydowskiego.

—oSo—

Podróż inspekcyjna min. Składkowskiego do województwa kieleckiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 I. (Sin.) Minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski wyjeżdża dziś o godz. 6 rano w podróż inspekcyjną. — Min. Składkowski udaje się do województwa kieleckiego. Jakie powiaty zamierza skontrolować — jest ścisłą tajemnicą.

Zmiany w M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. (Sin.) Jak się dowiaduję, zapadła już decyzja co do obsadzenia stanowiska naczelnika wydziału wschodniego M. S. Z. Obejmie je dyrektor dep. administracyjnego tego ministerstwa, pułk. Ignacy Matuszewski. Zastępcą naczelnika wydziału wschodniego zostanie radca legacyjny p. Marjan Szumlakowski, obecny kierownik referatu baltyckiego i skandynawskiego.

—oSo—

Obniżenie stopy procentowej w austrjackim banku narodowym

Wiedeń. 18. I. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Rady Generalnej Austrjackiego Banku Narodowego uchwalono zniżkę stopy procentowej dla dyskonto weksli i efektów z 7 na 6 procent, począwszy od 18 bm. Odpowiednio do tego obniża się też stopę procentową w zakładach pożyczkowych o pół procent.

Komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej zwołana na poniedziałek

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 1. Sin. Przewodniczący sejmowej komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej poseł Popiel (NPR) odbył dziś konferencję z marszałkiem Ratajem w sprawie terminu zwołania posiedzenia komisji. Postanowiono zwołać komisję na poniedziałek, na którem to posiedzeniu rozpatrywany będzie wniosek rządu o wydanie aresztowanych posłów. Wniosek ten rozpatrzy komisja prawdopodobnie jeszcze przed najbliższem posiedzeniem Sejmu.

Odpowiedź min. sprawiedliwości na list marsz. Rataja

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 18. I. (Sin) Minister Sprawiedliwości p. Meysztowicz nadesłał na ręce p. marszałka sejmu odpowiedź pisemną w sprawie aresztowania posła Hołowacza i Miotły, które komunikuje, że polecił podwładnym organom podać dokładne powody aresztowania wymienionych posłów, które będą następnie przesłane sejmowi do wiadomości.

Demonstracje aresztowanych posłów w więzieniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1 (Sin.) Z Wilna donosi AW. że centralny komitet Białoruskiej Hromady w Wilnie został w całości osadzony w więzieniu na Łukiskach w Wilnie. Osadzeni w więzieniu na Łukiskach posłowie Michajłowski, Taraszkiewicz, Hołowacz zaczęli edmonstrować, demolując cele.

W Banku Kooperatywy Białoruskiej w Wilnie w związku z rewizjami i aresztowaniami skonfiskowano 50 tysięcy złotych.

Dalsze aresztowania w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. Sin. Dochodzenia wstępne w sprawie aresztowanych w Warszawie komunistów zostały w dniu dzisiejszym ukończone. Policja polityczna całą tę sprawę oddała do dyspozycji władzom sądowym. Policja polityczna przeprowadziła jeszcze wczoraj rewizje w księgarni „Książka" na ulicy Dzikiej, gdzie znaleziono kilka tysięcy odezw i druków nielegalnych. Odezwy skonfiskowano, lokal opieczętowano. personel wraz z dyrektorem Ostrowskim uwięziono.

W dniu dzisiejszym policja odprowadziła jeszcze do aresztów około 20 komunistów i komunistek m. in. niejakiego Antoniego Olszewskiego i Lesera Szajkowskiego. którzy mają być oddani pod sąd doraźny. Za działalność antypaństwową aresztowani zostali jeszcze niejaki Wiktor Frischman i Nachman Kramarz a za kolportaż bibuły i szpiegostwo niejaka Kulewska i Dam.

Delegacja Koła żydowskiego u ministra skarbu

W sprawie rewizji koncesyj.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 18. I. Sin. W związku z mającemi być przeprowadzonemi rewizjami koncesyj, pan minister skarbu przyjął dziś delegację Koła Żydowskiego w osobach posłów Frostiga, Hausnera i Wiślickiego. W konferencji wziął udział wiceminister skarbu Góra, oraz naczelnik wydziału monopolowego.

Delegacja Koła Żyd. przedstawiła reprezentantom rządu sprawę odebrania koncesyj przez niektóre izby skarbowe bez względu na to, że ustalono maksimum wypowiedzenia koncesyj w Kongresówce 15 procent, a w Małopolsce 10 procent. Ponadto niektóre izby skarbowe trzymają się zasady, że jeżeli właściciel koncesji posiada majątek w wysokości 10 tysięcy złotych, stanowi to powód do odebrania koncesji.

W odpowiedni pan minister skarbu Czechowicz oświadczył deegacji, że tak jak dotąd, tak i nadal trwa na stanowisku wypowiedzenia koncesyj w Kongresówce w wysokim 15 proc. a Poznańskiem i Małopolsce 10 procent. Nie uważa tego za potrzebne, by nastąpiło ryczałto we wypowiedzenie wszystkich koncesyj. Zaś w sprawie drugiej poruszonej przez delegację pan minister przyrzekł wydać zarządzenia wyjaśniające, że posiadanie majątku w wysokości 10 tysięcy złotych nie powinno być powodem do wypowiedzenia koncesji monopolowej, o ile koncesjonarjusz odpowiada innym ustalonym warunkom.

Unja międzyparlamentarna „nie może" się zająć sprawą pogromów w Rumunji

Odpowiedź na list posła Kirschbrauna.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. (Sin. Dziś nadeszła od sekretarza Unji Międzyparlamentarnej odpowiedź do posła Kirschbrauna na jego list w sprawie ekscesów w Rumunji. Sekretarz Unji Międzyparlamentarnej, dziękując za list zaznacza, że Unja Międzyparlamentarna nie może się oficjalnie zająć tą sprawą, gdyż może to pogorszyć stosunki między państwami. Cały szereg faktów, na które powołuje się poseł Kirschbraun a także fakt zrzeczenia się mandatu przez rabina Cyrelsohna, są Unji Międzyparlamentarnej nieznane. Unja Międzyparlamentarna nie jest w posiadaniu tych pism (?) które donoszą o wypadkach w Rumunji. Sekretarz Unji Międzyparlamentarnej prosi zatem posła Kirschbrauna, by zechciał zakomunikować mu szczegółowo wszystkie daty i fakty, gdyż w ten sposób umożliwi mu osobiste i niezwłoczne porozumienie się z kolegami rumuńskimi Unji Międzyparlamentarnej.

Odpowiedzi redakcji.

A. G., NOWY SĄCZ: Kraków, ul. Skawińska 2 (Zw. inwalidów żyd.).

HESKA: Nie nadaje się

SZ. R., RADOMYŚL n. S: Nie możemy zamieścić, gdyż Pana osobiście nie znamy. Należy się zwrócić wprost do Gł. Zarządu Kasy chorych.

REPONSE: Należy zwrócić się do Wydziału konsularnego Z S. S. R., przy poselstwie rosyjskiem, Warszawa, Hotel Rzymski.

Ustawa o poborze rekruta

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. Sin. Minister spraw wojskowych marszałek Piłsudski nadesłał wczoraj na ręce marszałka sejmu Rataja projekt ustawy o poborze rekruta na rok 1927.

Kupcom prywatnym odebrano koncesję na hurtowną sprzedaż wódek

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 18 1. Sin. W związku z wprowadzeniem pełnego monopolu spirytusowego dyrekcja monopolu odebrała koncesję na hurtowną sprzedaż wódek kupcom prywatnym, stojąc na stanowisku, że hurtownie mogą być tylko państwowe. Od bież. miesiąca dyrekcja monopolu odebrała koncesje w województwie warszawskiem, łódzkiem i wileńskiem.

Na tropie morderców z Izabelina

Pies policyjny biegnie śladami zbrodniarzy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 I. (Sin) Dzięki sprowadzonemu z Warszawy psu policyjnemu udało się władzom śledczym wpaść na trop sprawców potwornej zbrodni w Izabelinie pod Warszawą. Słynny „Cap" biegł śladami zbrodniarzy 8 klm. Wreszcie zatrzymał się u drzwi samotnie pod lasem stojącej chaty. Wewnątrz chaty zastano dwóch młodych mężczyzn, którzy zamieszkują samotny domek z ojcem. Ojca w domu nie zastano. Na obydwóch tych mężczyzn pies rzucał się zajadle. Aresztowano ich i odwieziono do Warszawy. Według zeznań ich, ojciec wczesnym rankiem poszedł pieszo do Warszawy. Nazwiska aresztowanych trzymane są w ścisłej tajemnicy. — Do wieczora dnia wczorajszego aresztowano jeszcze 3 osoby, podejrzane o współudział w zbrodni. Policja warszawska dokonała również w ciągu nocy ubiegłej całego szeregu erwizyj i aresztowań.

Morderstwo zbiorowe pod Przemyślem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. Sin. Z Przemyśla donoszą, że w Bukowicach w powiecie brzozowskim popełniono wczoraj nad ranem morderstwo zbiorowe na osobach niejakiego Frnaciszka Laudona, jego żony i 7-letniego syna. Bandyci dla zatarcia śladów podpalili dom. Bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja wszczęła energiczny pościg.

—o-§-o—

Dziś ekspose Brianda w komisji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 18 1. (K) Rada ministrów zatwierdziła dziś tekst ekspose, które ma wygłosić jutro Briand w komisji spraw zagranicznych izby deputowanych. Po posiedzeniu oświadczyli ministrowie Briand i Sarraut przedstawicielom prasy, że w łonie gabinetu panuje zupełna zgodność zapatrywań w sprawach polityki.

Baldwin chce „odmłodzić" swój rząd

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 18 1. (L) W kołach politycznych mówią, iż w najbliższym czasie ma nastąpić rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego. W związku z temi pogłoskami pozostaje dzisiejszy artykuł „Timesa" domagający się rekonstrukcji rządu w tym kierunku, ażeby szereg resortów obsadzić ludźmi młodymi. Zdaje się, że artykuł „Timesa" jest inspirowany wprost przez premjera Baldwina.

— POGODA W ZAKOPANEM. Biuletyn Polskiego Związku Turyst. Prognoza na dziś: Lekki mróz, pochmurno, drobne opady śnieżne, wiatr słaby północno wschodni. Wczoraj: wiatr halny słabnie, temperatura 3 stopnie. Stan śniegu w Zakopanem 28 cm. na Hali Gąsienicowej °° cm, nad Morskiem Okiem 1 m. Śnieg dobry na narty i sanki.

Zachodnie tendencje gospodarcze — a Polska

Rok ubiegły był w porównaniu z rokiem 1925 dla całej Europy kontynentalnej rokiem dobrej konjunktury gospodarczej. Ujawniły się w roku ubiegłym ciekawe tendencje gospodarcze, które wskazują, jaką drogą pójdzie życie gospodarcze w czasie najbliższym.

Rok ubiegły wykazał niezbicie, co widocznem już było od ukończenia wojny, że produkcja wyrobów przemysłowych wzrasta szybciej, niż artykułów żywnościowych. Rok ubiegły utwierdził nas w przekonaniu, że wyroby przemysłowe nie podlegają ustawicznym wahaniom cen, jak to ma miejsce z artykułami żywnościowemi. Mimo wzrostu w porównaniu z rokiem 1914 produkcji przemysłowej o prawie 26 procent, wahania cen wyrobów przemysłowych są nieznaczne. Natomiast artykuły żywnościowe mimo zmniejszonego wzrostu, nie utrzymują się na osiągniętej wysokości cen, tylko ulegają ciągłym i dość znacznym wahaniom.

Przyczyny są dwojakiego rodzaju. Konsumcja artykułów żywnościowych była wysoka i przed wojną, nie mogła więc po wojnie bardzo wzróść. Natomiast właśnie z powodu wojny wzbogaciły się bardzo niektóre kraje i dlatego wzrosło zapotrzebowanie na wyroby przemysłowe.

Ponadto wywiera kapitał o wiele większy wpływ na produkcję przemysłową, jak na rolnictwo. Kapitał wywiera nie tylko bardzo wielki wpływ na system produkcyjny, ale stara się przez tworzenie karteli i trustów nie dopuścić do znacznej zniżki cen.

Pod wpływem Stanów Zjednoczonych zrozumiano prawie na całym świecie, że dobrobyt kraju nie polega wyłącznie na wzmożonym eksporcie, tylko że niemniej ważnym, jak wzmożony eksport jest wzrost konsumcji wewnętrznej. Dlatego starano się produkcję artykułów przemysłowych przystosowywać do potrzeb konsumenta, biorąc za podstawę kalkulacji gospodarczej zdolność nabywczą konsumenta.

Zrozumiano pod wpływem Stanów Zjednoczonych, że nie wysokość poborów robotników i urzędników decyduje o rentowności przedsiębiorstw, tylko wydajność pracy przy ciągłem ulepszaniu technicznem.

Kraje zachodnie wyciągają konsekwencje z tych tendencyj gospodarczych, które objawiły się w ubiegłym roku kalendarzowym.

Polska zbliża się dzięki rozmaitym przyczynom do konsolidacji gospodarczej. Posiadamy nie tylko ustabilizowaną walutę, zrównoważony budżet, ale i aktywny bilans płatniczy dzięki wzmożonemu eksportowi i obniżonemu importowi. I mimo aktywnego bilansu handlowego jest nasz handel zagraniczny minimalny, bo cztery razy mniejsza jest wartość importu przypadająca na głowę u nas, niż w Czechosłowacji. A mniejszy jest nasz obrót nie tylko zewnętrzny, lecz i wewnętrzny, bo rząd w Polsce, ulegając wpływom pewnych sfer gospodarczych, poświęca rynek wewnętrzny dla pewnych chwilowych korzyści płynących z polityki reglamentacyjnej.

Pod wpływem pewnych sfer gospodarczych ogranicza rząd działalność komisji ankietowej, tylko do badania kosztów żywnościowych, odzieżowych i mieszkaniowych, jakoby tylko te koszta produkcji były w Polsce za wysokie.

Ta ograniczona działalność komisji świadczy wymownie, że rząd nasz albo nie docenia albo nie jest dostatecznie obznajomiony z tendencjami gospodarczemi, które ujawniły się w ostatnich miesiącach nie tylko na zachodzie ale i u nas.

Nie jesteśmy zwolennikami interwencjonizmy, zalecanego przez pewne ugrupowania polityczne, byłoby dobrze, gdyby i u nas zrozumiano, że tylko przez rozszerzenie rynku wewnętrznego uda się nam zwiększyć obrót zagraniczny.

Ale gdy przemysł nasz tego nie rozumie, lub zrozumieć nie chce, to jest zadaniem rządu to mu wytłumaczyć.

Niestety ostatnie czynny rządu świadczą wymownie, że robota jego jest połowiczna. Ma się wrażenie, że nie mamy jeszcze ciągle mimo smutnych doświadczeń ostatnich lat, zrozumienia dla tendencyj gospodarczych, które np. na zachodzie decydują o dalszej polityce gospodarczej państw.

Fakt ten, że ceny wyrobów przemysłowych są wszędzie na zachodzie, u nas i nawet w sowieckiej Rosji wyższe od artykułów żywnościowych, objaw ten, że ceny wyrobów przemysłowych nie ulegają ciągłym wahaniom, jak to ma miejsce z artykułami żywnościowymi — powinien znaleść odpowiednie echo w polityce gospodarczej rządu.

Spodziewamy się, że rząd zrozumie tendencje gospodarcze, które ujawniły się w ostatnim czasie i porzuci koncepcję Polski agrarnej, o ile nie chce doprowadzić do dalszego zastoju gospodarczego.

Nie widzimy ze strony rządu naszego najmniejszych pociągnięć, któreby wskazały, jakimi środkami rząd zamierza ugruntować osiągniętą niedawno pewną konsolidację gospodarczą.

Przy pomocy rządów swoich starają się sfery gospodarcze na zachodzie zrozumieć i wgłębić się w tendencje gospodarcze, jakie się ujawniły w ostatnim czasie. U nas natomiast niema się zrozumienia dla zachodnich tendencyj gospodarczych.

Oszołomieni konsolidacją, która tylko w drobnej części jest naszą zasługą nie widzimy, że nie tylko ustaje nasza premja eksportowa z powodu wzrostu cen, ale wysokie ceny spowodują premję importową.

Bilans handlowy za grudzień jest aktywny. Jak długo jeszcze mamy aktywny bilans handlowy, powinien rząd, uwzględniając tendencje gospodarcze u nas i na zachodzie, wyciągnąć jak najprędzej konsekwencję, o ile konsolidacja gospodarcza ma być początkiem rozkwitu gospodarczego Polski.

Z Senator Dr. F. Rotenstreich.

Minister przemysłu i handlu o obecnej sytuacji gospodarczej w kraju

Pomyślny stan finansów. — Czynny bilans handlowy. — Dalszy eksport węgla polskiego zapewniony. — Sprawa taryf celnych. — Świadectwa „uzdolnienia" — Ordynacja wyborcza do izb handlowych.

Sprawozdanie z konferencji prasowej w min. handlu i przemysłu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. Sin. Dziś odbyła się w ministerstwie handlu i przemysłu konferencja prasowa, na której minister handlu i przemysłu p. Kwiatkowski wygłosił dłuższe przemówienie o obecnem położeniu ekonomicznem państwa.

Minister zaznaczył, że podczas gdy w Polsce życie polityczne miało bardzo dobre warunki i perspektywy rozwoju i podczas gdy Polska polityczne odniosła szereg sukcesów z samej wojny, sprawę zaś dzieła dokonanego w dziedzinie organizacji wojskowości, kolejnictwa i sądownictwa przyszłość dopiero potrafi ocenić, to w odbudowie życia gospodarczego zniszczonego wojną, musiało się zacząć ab ovo. Budżet państwowy w pierwszej połowie 1926 r. zamyka się znaczną nadwyżką w sumie około 60 miljonów złotych. W tym wypadku sytuacja na cały szereg dalszych miesięcy nie budzi żadnych obaw. Dnia 31 maja r. u. mieliśmy w banku państwowym deficyt walutowy w wysokości około 8 miljonów złotych parytetowych. Pod koniec roku saldo czynne dochodzi do sumy 26 miljonów dolarów. Również zapas kruszców zwiększył się o 2 miljony złotych parytetowych. Stabilizacja złotego została przeprowadzona. Obieg pieniężny znacznie się zwiększył. Saldo przywozu i wywozu jest również czynne, mimo że pozwoliliśmy sobie na znaczne zwiększenie importu. Stało się to dzięki liberalizowaniu przepisów reglementacyjnych, dokonanemu w tem zrozumieniu, że siła gospodarcza Polski została do tego stopnia wzmocniona, że wojna celna z Niemcami straciła swoje dawne decydujące i przytłaczające znaczenie.

Eksport w r. 1926 dał również saldo czynne około 160 miljonów złotych a normalna ilość wywożonego węgla w sumie około 300 miljonów złotych świadczy o tem, że węgiel nasz został zagranicą spopularyzowany i że nawet zakończenie strajku angielskiego nie przyczyni się do zmniejszenia eksportu.

Następnie pan minister skarbu omówił sprawę izb handlowych i przemysłowych oraz całokształt spraw związanych z życiem gospodarczem Polski. Z kolei pan minister odpowiadał na pytania stawiane mu przez dziennikarzy. Na odnośne zapytanie jednego z dziennikarzy pan minister odpowiedział, że pomimo pogorszenia się obecnie konjunktury przez zakończenie strajku węglowego w Anglji niema obaw co do dalszego eksportu węgla polskiego zagranicę. Podobnie też odżywia się eksport w innych dziedzinach przemysłu. Zadaniem ministerstwa będzie poprzeć w całej pełni eksport Polski.

Na zapytanie, jak się przedstawia obecnie sprawa taryf celnych, pan minister odpowiedział, że nie zamierza w obecnej chwili zwaloryzować ani podwyższyć taryf celnych. Niema ku temu potrzeby, Gdyby jednak zaszła konieczność podwyższenia wzgl. zwaloryzowania taryf celnych, to ministerstwo handlu i przemysłu uczyni to bez naradzenia się z zainteresowanemi instytucjami.

Na inne pytania pan minister odpowiada, że sytuacja gospodarcza w kraju jest niezła. Sytuacja w przemyśle hutniczym a także w bawełnianym jest nawet bardzo dobra, a zwiększenie się liczby protestów wekslowych tłumaczyć można tem, że na ten miesiąc przypada duża część podatków, jak patenty i inne. W sprawie godzin handlu oświadczył pan minister, że nie osiągnięte zostało jeszcze porozumienie między zainteresowanymi czynnikami. W sprawie tej pan minister jeszcze zabierze głos na radzie ministrów.

Na zapytanie Waszego współpracownika, czy minister handlu i przem. nie uważa, że nowa ustawa wprowadzająca t. zw. świadectwa uzdolnienia, jest sprzeczna z konstytucją, gwarantującą wolność zawodów i wolność zarobkowania, pan minister odpowiedział, że ustawa przemysłowa jest liberalna. Niema w niej żadnych ograniczeń, tembardziej, że wykonywujący dotychczas rzemiosło nie będzie podlegał rejestrowaniu.

W sprawie ordynacji wyborczej do izb handlowych i przemysłowych, pan minister zaznaczył, że za pośredniem głosowaniem wypowiedziała się centrala kupców w Warszawie i kupcy żydowscy z Małopolski, natomiast centralny związek kupców żydowskich w Warszawie przeciwstawił się tej ordynacji.

Na pytanie Waszego współpracownika, dlaczego przy powoływaniu członków do komisji ankietowej pominięto związek kupców żydowskich, czy pan minister uważa, że przedstawiciele kupiectwa żydowskiego mniej nadają się do badania kosztów produkcji, aniżeli ich towarzysze z innych związków, — pan minister odpowiedział, że ministerstwo otrzymało gotową listę kandydatów a ministerstwo nikogo nie kwestjonowało. Lista członków komisji ankietowej jest wynikiem starć pomiędzy poszczególnemi organizacjami.

Na horyzoncie politycznym

Międzynar. zjazd demokracji

W Karlsruhe otwarty został tymi dniami kongres demokratycznych partji europejskich. Obecni byli na kongresie delegaci Niemiec, Francji, Holandji, Belgji, Szwecji, Danji, Polski, Finlandji, Grecji, Szwajcarji i Turcji — Otworzył kongres wiceprez. niem. dem. związku Heile, oświadczając, że prezydent wszechświatowej organizacji Busson z powodu sędziwego wieku nie mógł przybyć na kongres. Kongres uchwalił telegraficznie przesłać swojemu prezesowi pozdrowienia, oraz zamianował go honorowym przewodniczącym kongresu.

Francuski poseł Borel złożył krótkie sprawozdanie o stanie demokracji w Europie i o trudnościach, które demokracja ma wszędzie do przezwyciężenia. Następnie dłuższą mowę wygłosił były niemiecki minister Koch, który podkreślił pokojowe tendencje Niemiec, nietylko w stosunku do swego zachodniego sąsiada, lecz do wszystkich swych sąsiadów. — Zdaniem mowcy największym wrogiem demokracji jest nacjonalizm, który zbyt często zabarwia się rasowym fanatyzmem.

Na temsamem posiedzeniu zabrał głos znany uczony francuski prof. Bouglé, który poświęcił większą część swej mowy wychowaniu młodzieży. Zdaniem mowcy trzeba młodzież wychowywać w duchu pokojowym i w tym celau stworzyć należy kooperację europejskich uniwersytetów.

Po przemowie generała Daimlinga, który zdeklarował się jako pacyfista, przyjęto jednogłośnie rezolucję, która ze satysfakcją stwierdza, że pod wpływem demokratycznych idei duch pokoju przekształca współczesne wychowanie młodzieży, i wyraża nadzieję, że wszyscy przyjaciele demokracji poprą pracę instytutu dla międzynarodowej duchowej współpracy.

Przeciw rasowemu szowinizmowi

Śmiała mowa rektora uniw. w Monachjum

(K) Monachium obchodzi w tych dniach stulecie założenia swego uniwersytetu. Rektor uniwersytetu, europejskiej sławy uczony romanista profesor Vossler wygłosił przytem mowę, która pozostanie jeko ciekawy dokument nietylko cywilnej odwagi, lecz też prawdziwego i szczerego humanizmu. Musimy dodać, że nacjonalistyczna młodzież uniwersytetu monachijskiego nie chciała dopuścić żydowskich kolegów do udziału w uroczystości. Energicznie przeciwko temu wystąpił rektor, który nie cofnął się nawet przed groźbą bojkotu ze strony szowinizmem zatrutej młodzieży akademickiej.

W swej mowie profesor Vossler zaznaczył przedewszystkiem, że wielce szkodliwem i niezmiernie niebezpiecznem jest powoływanie się na Macchiavellego, jako prawowzór mądrości politycznej. Dzięki fałszywie zrozumiałej koncepcji wielkiego Florentyńczyka wytworzyły się w polityce rozmaite mity, z których najgroźniejszy jest mit o jedynie wybranej rasie germańskiej, powołanej do panowania nad światem. Młodzież niemiecka, która takie zasługi położyła w celu wytępienia alkoholizmu upaja się teraz haszyszem tej nowej mitologji. Młodzież ulega zbyt łatwo sekciarskiemu zacietrzewieniu, rasowym obłędom nacjonalizmu, nietoleranckiemu radykalizmowi, tak, że obawiać się można o losy państwa, jeśli młodzież nie zdobędzie się na energję, by w sobie samej wytępić te dzikie chwasty.

Smiałą i energiczną mowę monachijskiego rektora powinna sobie zapamiętać nietylko młodzież niemiecka. Nietylko w Niemczech szaleje rasowy nacjonalizm, nietylko w Niemczech panuje wszechwładnie zaborcza mitologja dzikiej nietolerancji. Ale, co jest o wiele ważniejszem, słowa rektora Vosslera mogą być skierowane nietylko pod adresem młodzieży. Wielu profesorów uniwersytetu tak w Niemczech jak i u nas zbyt łatwo ulega alkoholizmowi nacjonalistycznego frazesu. Czyż można żądać od młodzieży tolerancji, skoro często jej wychowawcy na taką tolerancję zdobyć się nie mogą?

Ze sceny i estrady

„PEREC, WYSPIAŃSKI A LEIWIK“

Staraniem Zw. Żyd. mł. Akad. U. J. „Przedświt-Hszachar“ odbędzie się dziś we środę o godz 8 wieczór w sali Kopernika Nr. 62 na Uniwersytecie Jagiellońskim, odczyt red. **Dra M. Kanfera**, na temat „Perec, Wyspiański, a Leiwik“.

Prelegent poruszy w odczycie problemy oryginalności literatury żydowskiej, próby ujęcia żydowskiego tragizmu, przyczyny, dla których jedynie Wyspiański wpływał na żydowską literaturę oraz przeprowadzi analityczną paralelę między Wyspiańskim, Perecem, a Leiwikiem. Ze względu na wystawienie „Sędziów“ i „Daniela“ Wyspiańskiego w Żydowskim Teatrze, odczyt wzbudził powszechne zainteresowanie.

—§—

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we środę i jutro we czwartek powtórzenie „Sędziów“ i „Daniela“ Wyspiańskiego. Zainteresowanie publiczności obiema sztukami jest bardzo wielkie i potęguje się z każdem przedstawieniem. Pomimo olbrzymiego nakładu kosztów związanych z wystawieniem „Sędziów“ i „Daniela“, kierownictwo teatru chcąc umożliwić szerszej publiczności pójście do teatru, wydaje zniżki biletowe na dzisiejsze i jutrzejsze przedstawienie.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** „To co najważniejsze“ grane będzie dziś we środę, jutro i pojutrze W próbach pod kierunkiem p. Sosnowskiego najnowsza komedja Włodzimierza Perzyńskiego „Uśmiech życia“. Główne role kreują pp.: Bednarzewska, Hałacińska, Koronkiewicz, pp. Kownacki, Miłski, Kwieciński i Wybrański. Równocześnie p. Jednowski prowadzi próby z nowości A. Fraccaroli'ego „Wiedza radosna“ (lat gaia scienza) w przekładzie p. Zofji Jachimeckiej.

— **TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“.** Dziś i codziennie o godz. 7'30 wieczór z niebywałym entuzjazmem przyjęta operetka Kalmana „Księżna cyrkówka“. Wspaniała wystawa i inscenizacja, oraz świetna gra całego zespołu z Elną Gistedt na czele, przeszła oczekiwania. Zwiększone balety, dwie pełne orkiestry, wzmocnione chóry pod wytrawną batutą Zdzisława Górzyńskiego, oto walory ostatniej premjery przy ul. Rajskiej.

ALFRED PICCAVER W KRAKOWIE. Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański, pozyskało po kilkuletnich staraniach najsłynniejszego po Carusie śpiewaka doby współczesnej Alfreda Piccavera, tenora największych oper Europy i Ameryki, na jeden koncert do Krakowa, który odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia n J. Lipskiego, Sławkowska 8.

WIELKI KONCERT POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI WŁ. ŻELEŃSKIEGO odbędzie się w sali Starego Teatru w piątek 21 stycznia staraniem Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego. Obfity program zawiera najpiękniejsze pieśni solowe, chórowe i fragmenty z oper znakomitego twórcy, który był chlubą muzycznego świata krakowskiego. W wykonaniu biorą udział najlepsze siły wokalne Krakowa: pp. Dziewińska, Jaworzyńska, Krzyształowiczowa, Lewandowska i Osmecka, pp. Petecki i tenor bohaterski opery poznańskiej p. M. Morena. Utwory fortepianowe grać będzie były uczeń Żeleńskiego prof. Przeorski, a zespół chórowy w sile 125 osób reprezentować będzie: Chór Tow. Muzycznego, Echo Krakowskie, i Chór Akademicki pod batutą dyr. Wallek Walewskiego.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)
Środa: „Sędziowie“ i „Daniel“.
Czwartek: „Sędziowie“ i „Daniel“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Środa: „To co najważniejsze“.
Czwartek: pop. „Betleem polskie“ (szkolne o godz. 3'30); wiecz. „To co najważniejsze“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)
Codziennie: „Księżna cyrkówka“ z E. Gistedt.

Edison, jako jubilat.



Tomasz Edison, który niedawno skończył 80 rok życia, ze swą małżonką, z okazji wystawy w Nowym Jorku.

Z sali sądowej

ZASĄDZENIE OFICJAŁA SĄDOWEGO ZA SPRZENIEWIERZENIE.

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw Janowi Stochowi (lat 43), starszemu oficjałowi kancelaryjnemu w sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie, oskarżonemu o zbrodnię sprzeniewierzenia. Stoch jako organ wykonawczy oddziału egzekucyjnego tegoż sądu inkasował różne kwoty od stron na rzecz Zakładu pensyjnego dla funkcjonarjuszy we Lwowie i pieniędzy tych w łącznej kwocie 6.700 zł nie odprowadził do kasy, lecz przywłaszczył je sobie. — Oskarżony tłumaczył się, że pieniądze zgubił. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie zasądził Stocha na 1 i pół roku ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Przewodniczył sso. Dr Kaczmarski, wotowali sso. Warchałowski i sso. Wiśniowski, oskarżał prok. Dr. Stawarski, bronił adw. Dr. Schnitzer.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Wywóz pieniędzy i kosztowności z Polski

Urząd Emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej komunikuje:

Wszystkie osoby, przekraczające granicę polską, a więc i wyc' dźcy, podlegają rewizji dokonywanej przez ładze celne, które mają za zadanie zbadać i. ieniędzy i jakie przedmioty są wywożone / kraju. Każda z osób wyjeżdżających ma prawo zabrać ze sobą pewną ilość gotówki i kosztowności. Ponieważ przepisy te mogą ulec zmianie, należy przed wyjazdem poinformować się w PUPP. w Starostwie (Komisarjacie Rządu) w Urzędzie Emigracyjnym albo też w biurze linji okrętowej, ile gotówki i jakie kosztowności według obowiązujących w chwili wyjazdu przepisów wolno ze sobą zabrać.

Na zasadzie obecnie obowiązujących przepisów dozwolony jest wywóz równowartości 1.000 zł polskich w walutach obcych.

Osoby pragnące wywieźć z kraju pieniądze i biżuterję ponad normę dozwoloną, winny posiadać na to zezwolenie odpowiedniej Izby Skarbowej.

Wywóz papierów wartościowych jest zabroniony. O udzielenie pozwolenia w drodze wyjątku, należy zwrócić się do wymienionych Izb Skarbowych.

Niezastosowanie się do obowiązujących w tej mierze przepisów naraża emigranta na zatrzymanie w drodze celem dopełnienia formalności zaniechanych przed wyjazdem z kraju.

Wszystkie biura linij okrętowych winne podawać do wiadomości emigrantów obowiązujące w tym przedmiocie przepisy, a mianowicie ile gotówki i kosztowności mogą emigranci zabrać z sobą oraz odpowiadać na zapytania, jak mają starać się u władz skarbowych o zezwolenie na wywóz pieniędzy i kosztowności ponad normę dozwoloną.

Na granicy polskiej należy deklarować w kolejowym urzędzie celnym wzgl. w granicznej kontroli skarbowej ilość przywożonych pieniędzy, oraz przedmioty złote i srebrne. Na podstawie uzyskanego imiennego zaświadczenia władz celnych, można wywieźć z powrotem te same wartości, które podane są w zaświadczeniu. Zaświadczenia te są ważne w ciągu dwóch miesięcy. Stosowanie się do powyższego, uchroni emigrantów od późniejszych starań o zezwolenie na przewiezienie pieniędzy i kosztowności ponad normę w przepisach regulujących wywóz walut, złota i srebra, kosztowności i papierów procentowych.

Umowa międzypaństwowa czy świstek papieru?

W sprawie wypłacenia dawnych wkładek przez banki czeskosłowackie

W Krakowie istniał do roku 1913 bank p. firmą „Założni Uverni Ustav w Hradce Kralove“. Bank ten popadł w niewypłacalność a potem w konkurs. W roku 1919 konkurs został zakończony w Pradze. Aktywa przejął czeski bank przemysłowy i rolniczy p. n. „Ceska Prumyslova a Hospodarska Banka w Pradze“, któryto bank właścicielom wkładek w Założni Banku w Krakowie na ich zapytanie odpisywał, że stan wkładek skutkiem konkursu obniżono do 80 proc. i że wypłata w koronach czeskich nastąpi po ratyfikowaniu umowy finansowej (z 29.IV. 1926).

Ostatnio bank ten wycofuje się ze swoich zobowiązań, motywując swój postępek tem, że „Założni“ istniał w Polsce (w roku 1913) i dlatego należy stosować do tych wkładów polską ustawę waloryzacyjną.

Ceski Bank Przemysłowy i Rolniczy miał filję w Cieszynie, którą w roku 1919 przeniósł do Czeskiego Cieszyna. Wkładów nie wypłacał, ale domagał się konsktybowania i zatrzymywał po dzień dzisiejszy wkłady z przed roku 1919. Obecnie Baek ten donosi petentom, że będzie stosował dla tych wkładów polską ustawę waloryzacyjną.

Celem ochrony posiadaczy książeczek wkładkowych, należałoby stworzyć Komitet wierzycieli banków czeskich.

Zainteresowani mogą się zgłosić pisemnie do Administracji „Przeglądu Kupieckiego“ Kraków, ul. Grodzka 43, pod szyfrą „Kč“.

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA PRZEMYSŁU POLSKIEGO, o której donieśliśmy za innemi pismami, okazuje się wedle wyjaśnie[nia] dyrektora „Lewiatana“ p. Łempickiego zwyczajną kaczką dziennikarską, zrodzoną prawdopodobnie w Łodzi.

POPRAWA KONJUNKTURY NA RYNKACH WĘGLOWYCH. Spadek cen węgla na rynku światowym został zahamowany z powodu nowego wrzenia, jakie się daje zauważyć wśród robotników kopanianych w Anglji. W związku z tem importerzy skupują większe ilości węgla, by mieć rezerwy na wypadek nowego strajku. Ceny za tonnę loco Gdańsk doszły do 19 szylingów za tonę. Produkcja naszego węgla utrzymuje się na poziomie poprzedniego miesiąca, a eksport będzie nawet cokolwiek wyższy (w grudniu 1,280.000 tonn).

PRZYWÓZ I WYWÓZ ZBOŻA W R. 1926. Wedle dotychczasowych zestawień wywóz z Polski z czterech gatunków zbóż w ciągu roku 1926 przedstawia się następująco: żyta wywieziono ogółem 222.513 tonn (w okresie od lipca do grudnia, tj. po zbiorach wywieziono 115 tysięcy 632 tonn), pszenicy wywieziono 53.01[?] tonn (po zbiorach 16,402 tonn), jęczmienia 13[?] ty. 11 tonn (po zbiorach 11.113 tonn). Przywóz trzech zbóż (jęczmienia nie przywożono wcale) za okres 11 miesięcy przedstawia się następująco: żyta przywieziono 7.785 tonn (po zbiorach 6.488 tonn), pszenicy 6.009 tonn (po zbiorach 5.523 tonn), owsa 1.641 tonn (po zbiorach 1.500 tonn).

POROZUMIENIE W POLSKIM PRZEMYSLE CEMENTOWYM. Od czasu dojścia do porozumienia między Sundykatem warszawskim a Małopolskim ustalona przez nie cena zł 7.5[?] za 100 kg, fr. st. zał. utrzymuje się nadal, przyczem sprzedażą cementu nie trudnią się już syndykaty, tylko wspólne biuro sprzedaży „Centrocement“. Wskutek zastoju w ruchu budowlanym ilość zamówień w ostatnim czasie jest wprost znikoma.

ZWIĄZKI HUT W POLSCE. W hutnictwie żelaznem istniały dotychczas 2 związki: górnośląski i związek hut staro-polskich. Obecnie huty górno-śląskie przystąpiły do związku hut w Warszawie.

Poza związkiem została tylko Huta Bankowa.

Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO

„Sędziowie“ i „Daniel“

St. Wyspiańskiego, tłum. D. Leibla

Reżyser Antoni Piekarski.

Dokończenie.

Ileż to razy dyskutowano na temat, czy istnieje teatralny styl Wyspiańskiego! W każdym razie zasadniczym elementem tego stylu jest — patos. Jest to naturalne zjawisko, albowiem etos bez patosu wogóle zaistnieć nie może. Ludzie, przeżywający stany wielkiego napięcia etycznego, mocujący się bezpośrednio ze swym Bogiem o ostateczną prawdę życia nastrajają swą duszę na wysoki dyapazon, którego zewnętrznym wyrazem w dziedzinie scenicznej ekspresji musi być patos.

Niestety aktor współczesny lęka się patosu, bo nie umie go wydobyć. Naturalizm gry, wszechwładny, psychologiczny realizm, goniący za jak najwierniejszem skopiowaniem życia zabił w aktorze zdolność do patosu. Aktor, gdy go losy postawią wobec tego rodzaju problemów, zgrywa się niemiłosiernie patetycznie recytując swą rolę.

Miarą wysokiego poziomu naszej młodej sceny, chlubnem świadectwem szczerej i wnikliwej reżyserskiej pracy p. Piekarskiego niech będzie fakt, że nasi młodzi aktorzy szczęśliwie uniknęli tego niebezpieczeństwa. Reżyserja p. Piekarskiego szła konsekwentnie w kierunku wydobycia akcentów tragicznego patosu, zawartego w „Sędziach“, ale czujnie i bacznie strzegła linji, nie pozwalając na typowo- teatralne ujęcie patosu. Wysokie C było śmiertelnym wrogiem, którego p. Piekarski niemiłosiernie tępił. Nie udało mu się to zupełnie, nie usunął wszystkich niedociągnięć, ale czy w tak krótkim czasie, wśród tak gorączkowego tempa pracy było to wogóle możliwe? P. Piekarski onegdaj w rozmowie ze mną wyraził się pełen zachwytu o naszym materjale aktorskim, który wśród takich zewnętrznych warunków może się poszczycić wielkimi rezultatami artystycznej pracy. Wszak Teatr Ludowy przy ul. Rajskiej, który doprawdy marną jest budą — w porównaniu z naszym teatrem przy ul. Bocheńskiej jest prawdziwym rajem. P. Piekarski, jak każdy aryjczyk wierzy niezachwianą wiarą w solidarność żydowską i dlatego przypuszcza, że społeczeństwo żydowskie wybuduje dla naszego żydowskiego aktora nowy godny jego miłości i ofiarności dla sztuki przybytek. Nie chciałem go z tego błędu wyprowadzić, ale smutne miałem refleksje.

Doprawdy smutek tych refleksji ustępuje uczuciu prawdziwej satysfakcji, gdy przystępuję do oceny gry naszych aktorów. Świąteczny jakiś nastrój panował na scenie i mimowoli udzielił się widowni. Poznać było można, że każdy aktor maksimum wysiłków wkłada w swą kreację. Każda sylweta aktorska była ostro zarysowana, każda kreacja podporządkowana bezwzględnie idei całości. P. Szerman jako Samuel wspaniałą miał mimikę i ruchy. Każdy błysk jego oczu był cięciem stali. W ostatniej tylko scenie był nieco za blady. Pełną tragicznej prostoty była kreacja p. Diany Blumenfeld, która może rolę Jewdocby uważać za swą najlepszą. Zwartą, skonsolidowaną sylwetę stworzył p. Nysenzwajg, a p. Holzer jako Joas wydobyła szczere akcenty chłopięcego zachwytu i proroczej siły. Oryginalnie ujął swą rolę Jukla p. Izrielson, niestety niedociągnął jej do końca, za mało ekstazy z niej wydobywając.

Rolę dziada zagrał p. Wohlmut. Jest to pierwsza większa kreacja tego artysty, który ma bezsprzecznie talent, ale nieujęty jeszcze w karby umiaru. Radzę mu szczerze, by opanował „ciągoty“ ku teatralności ruchu, gestu i słowa.

Reżyserja „Sedziów“ była rzetelną, uczciwą, solidną, ale nie przekraczała granic realizmu, natomiast ujęcie „Daniela“, świadczy o wielkiej inwencji p. Piekarskiego. Wystawienie „Daniela“ na naszej ubożuchnej, prymitywnej scenie było prawdziwem zuchwalstwem, widocznie jednak do śmiałych szczęście się uśmiecha. „Daniel“ jest właściwie libretem wielkiej opery i wymaga potężnych organowych tonów zewnętrznej, ma[...]nej oprawy. Fale muzyki muszą zalewać pierwszy płód artystycznej fantazji Wyspiańskiego, który w „Danielu zawarł niejako „in nuce“ wszystkie zręby swej późniejszej twórczości. Chociaż oprawa muzyczna p. Sperbera była nieco za szczupłą, „Daniel“ silne po sobie zostawia wrażenie.

Trudności, jakie inscenizacja „Daniela“ nasuwała rozwiązał p. Piekarski architektonicznie. Umieścił Baltazara i trzech mocarzy na stopniu, do którego prowadzą schody. Gdyby warunki zewnętrzne były pozwoliły, kondygnacja byłaby znacznie wyższa, coby napewno spotęgowało wrażenie. Wszak Jessner największe wrażenie osiąga dzięki architektonicznym swym pomysłom. Dusimy się jednak na małej płaskiej scenie, a jeśli mimoto wysta-

rzed akcja rządu Stanów Zjedn. przeciw pogromom w Rumunji

W Rumunji biją żydów nie kijem, tylko... pałką. — Pogromy, czy „napady i bijatyki“. Znowu ekscesy w szkole handlowej w Bukareszcie.

Waszyngton (ŻAT). Prezydent Coolidge yjął delegację kongresu żydowsko amery-ńskiego z rabinem Dr Wisem na czele. De-gacja doręczyła prezydentowi rezolucję, u-walona przez kongres żydowsko amerykań-i, w której wyrażony jest protest przeciwko gromom żydów w Rumunji. Delegacja pro-a prezydenta, aby rząd St. Zjednoczonych terwenjował w Rumunji na rzecz tamtej-ych żydów. Przewodniczący zjednoczenia ściołów amerykańskich Carnodge potwier-ił wiadomości o rozruchach antyżydow-ich w Rumunji na zasadzie sprawozdań du-owieństwa chrześcijańskiego w Rumunji. rezydent Coolidge był głęboko wzruszony ypadkami, o których zakomunikowała mu legacja, wyraził współczucie cierpiącej lu-ności żydowskiej oraz zapewnił, że wyda po cenie, aby poseł amerykański w Bukareszcie adesłał szczegółowe sprawozdanie o sytuacji ydów w Rumunji.

Bukareszt, (ŻA). Organ rządowy „Indrepta-a“ ogłosił ostatnio szereg artykułów, w któ-a pismo to wyraża zdziwienie z tego powo-, że Żydzi rumuńscy nie dementują wiado-ości o pogromach w Rumunji. W jednym artykułów m. in. powiedzianem jest: Jest eczą smutną, że Żydzi w Polsce, Ameryce i alestynie prowadzą kampanję przeciwko Ru-munji. Jaki interes mają Żydzi skupieni do-oła organizacji sjonistycznej w prowadzeniu ampanji artyrumuńskiej, nie jest nam wiado-om. Nie będziemy sobie zadawali trudu za-rzeczania tych fałszywych wiadomości, lecz podkreślamy, że Żydzi tutejsi przeciwko temu nie protestują, będziemy o tem pamiętali.

Na zarzuty te odpowiada czerniowiecka sjo-nistyczna „Ost-jüdische Zeitung“. Nawiązu-jąc do artykułów „Indreptaria“ pisze to pismo stwierdzamy, że nazwa „pogrom“, której uży-to dla podkreślenia ekscesów antysemickich jest przesadną, gdyż pod słowem „pogrom“ ro-zumiemy zwykle masowe mordy żydów przez zorganizowane bandy, takie mordy nie miały miejsca w Rumunji. Pismo stwierdza, że mia-ły miejsce napady na żydów w uniwersytecie bukareszteńskim, w Kiszyniowie, Kalaraszu, Klauzenburgu, w pociągach kolejowych i td. Dalej stwierdza „Ost-Jüdische Zeitung“, że nigdzie władze nie wydały odpowiednich za-rządzeń ochronnych i nie ukarały napastni-ków.

Stwierdzamy, że nigdy i nigdzie prasa ży-dowska inaczej wypadków rumuńskich nie przedstawiała.

* * *

Bukareszt (ŻAT). Dziennik rumuński „In-dreptaria“ donosi: Dnia 15 stycznia na wyż-szej szkole handlowej przed rozpoczęciem wy-kładu prof. Alesianu, studenci rumuńscy rzu-cili się na akademików żydowskich, bili ich laskami aż do utraty przytomności, następnie zrzucili ich ze schodów. Studentkom żydow-skim grożono śmiercią, jeśli ośmielą się przyjść do uczelni. Poszkodowani studenci złożyli w sekretarjacie uniwersytetu pisemną skargę i protest przeciwko tym ekscesom.

Z Transjordanji

Jerozolima (ŻAT) Jak donosi dziennik ar-abski „Al Carmel“ sekretarz rządu Transjor-danji Aref al Aref rozwiązał komitet, który miał opracować projekt konstytucji oraz za-sady ordynacji wyborczej do konstytucyjne-go zebrania narodowego Transjordanji. Zgo-dnie z projektem opracowanym przez ten ko-mitet, zgromadzenie narodowe miało się skła-dać z 2 czerkiesów transjordańskich, 3 chrze-ścijan oraz 11 muzułmanów.

Jerozolima (ŻAT). W stolicy Transjordanji Amman został dokonany zbrojny zamach na zastępcę przedstawiciela rządu angielskiego w Transjordanji Readinga. Zamach się nie udał, sprawca został ubezwładniony i aresztowany.

---

amy „Daniela“ i wystawiamy go tak dobrze, k to zademonstrował p. Piekarski, doprawdy ożemy być dumni.

o obu bokach podwyższenia umieścił p. Pie-ski synów podbitego kraju i poetów, lud zaś óry umieścił na galerji, chóry rozbił na po-ncze głosy i przepoił całość twórczym impe-, dynamiką, rosnącą wciąż namiętnością ry-mu.

Baltazara zagrał p. Szerman, który i tym razem ną stworzył sylwetkę, chociaż nie uposażył ej kreacji w demoniczną królewskość takiego ablowskiego Holofernesa. Nader silne wraże-robił Daniel w ujęciu p. Eisen, która czaro-siłą słowa i potęgą ekspresji, chociaż ru-ej były czasami nieopanowane.

rdzo miłe wrażenie robiła para poetów, któ-ch oddali p. Holcer i p. Izrielson.

Nadewszystko jednak podkreślić musimy spra-nie funkcjonujące sceny masowe. Szczupła garst-naszego zespołu przy pomocy kilkunastu sta-stów „robiła“ doskonale falujący tłum. Sceny sowe to bolączka naszej sceny. Tym razem sce-n asowe nie raziły swą niewspółmiernością do ości.

Barwne były kostjumy, pięknym i soczystym przekład D. Leibla.

„Sędziowie“ i „Daniel“ to drugi po „Hinkeman-nie“ poważny czyn twórczy naszej młodej sceny, druga wielka pozycja w artystycznym jej do-robku. Nie dziwimy się też wdzięczności publicz-ności, która kilkakrotnie gorąco wywoływała p. Piekarskiego.

M. Kanfer.

Przygotowania do procesu Schwarzbarta

Jak wiadomo, śledztwo w sprawie zabój-stwa Petlury zostało już całkowicie ukończo-ne. Obecnie czyni się przygotowania do proce-su Schwarzbarta, który ma się odbyć w pier-wszych dniach marca.

Instytucja żydowska na wzór fundacji Carnegiego

New Jork (ŻAT). W gmachu uniwersytetu w Kolumbji odbyła się konferencja akademic-kich związków „Menorah“. W konferencji u-czestniczyło 46 delegatów z różnych odziałów tego towarzystwa przy uniwersytetach w Sta-nach Zjednoczonych i Kanadzie. Prezydent związku, wydawca znanego miesięcznika „Me-norah“ Dr Hurwitz zgłosił wniosek w sprawie utworzenia fundacji żydowskiej dla popiera-nia wiedzy żydowskiej, szczególnie zaś dla za-łożenia i popierania katedr historji Żydów na amerykańskich uniwersytetach. Fundacja ta ma być utworzona na wzór fundacji Car-negiego i Rockefellera.

Walka między chasydami bełzkimi a munkaczowskimi

Praga (ŻAT). „Narodni Listy“ zamieszcza wiadomość z Preszburgu, że walka między gminami żydowskiemi na Rusi Podkarpackiej z powodu kłótni między chasydami bełzkimi a munkaczowskimi przybrała tak ostre for-my, że gubernator Dr Jech zarządził zaaeszto-wanie tych wszystkich, którzy dopuścili się gwałtów i wykroczeń. Należy się spodziewać, że obydwie strony wreszcie przerwą walkę. Akty teroru chasydów z Munkaczu, którzy do-puścili się nawet napadu na bóżnicę, spowo-dowały zwrócenie się radnego praskiego Dra Singera do rządu z prośbą o energiczną inge-rencję.

Sensacyjne aresztowanie miljonera żydowskiego w Lipsku

Wielkie wrażenie wywołało w Lipsku are-sztowanie znanego kupca i wielokrotnego mi-ljonera, Dawida Biedermanna. Firma Bieder-mann jest największą firmą futer nietylko w Niemczech, ale i poza Niemcami, szczególnie w Londynie, gdzie ma swą centralę. Firma ta ma swe oddziały w Europie zachodniej i w A-meryce. Sam Biedermann liczy obecnie lat 60 i pochodzi z bardzo pobożnej rodziny z Między rzecza w Polsce. Jako 18-letni młodzieniec przybył do Lipska i dzięki energji i zdolno-ściom uzyskał olbrzymi majątek. Majątek Biedermanna jest oszacowany na 100 miljo-nów marek. Aresztowanie nastąpiło na skutek denuncjacji wydalonego urzędnika, który miał oświadczyć, że firma oszukała władze podat-kowe na sumę 2 miljonów marek. Pozatem jest Biedermann oskarżony o oszustwo, dokonane na pewnem towarzystwie asekuracyjnem. Biedermanna wypuszczono natychmiast za kaucją jednego miljona marek.

NABYCIE SAMARYJSKIEGO PIĘCIO-KSIĘGU W PALESTYNIE. Jeden z najrzad-szych manuskryptów samaryjskiego pięcio-księgu Mojżesza został ostatnio nabyty przez jeden z żydowskich banków w Palestynie. W ten sposób cenny ten zabytek zabezpieczony jest od wywiezienia z Palestyny. Na całym świecie istnieją bardzo nieliczne pięcioksięgi samaryjskie. Jeden z tych rodałów jest w po-siadaniu gminy żydowskiej w Nablusie Sy-chem. Rękopis nabyty przez Bank napisany został starożytnem pismem hebrajskiem w ro-ku 1436.

PREMJER LITEWSKI WALDEMARAS za-przeczył, jakoby odwołanie Rabinowicza, po-sła litewskiego w Waszyngtonie stało w związ-ku z jego pochodzeniem żydowskiem. W ko-łach żydowskich zachowują wobec tego za-przeczenia rezerwę.

PRZY AKADEMJI NAUKOWEJ W KIJO-WIE otwarto sekcję żydowską, dzielącą się na oddział filologiczny, historyczny i literacki.

ZNALEZIENIE SREBRNEJ ARKI RODAŁO-WEJ W MOSKWIE. W składach komisarjatu finansowego w Moskwie znajdują się tysiące pudów srebra w postaci różnych przedmiotów. Przed oddaniem tych przedmiotów do mennicy celem przetopienia na monety, eksperci pod dali je badaniom i znaleźli wiele rzeczy o du-żej wartości historycznej i muzealnej. Między in. znaleziono starożytną srebrną arkę rodało-wą. (aron hakodesz).

Główny zarząd muzeów czyni starania o przekazanie mu tych wartościowych zabyt-ków.

NIESZKODLIWA UCHWAŁA. Konferencja okręgowa nauczycieli żydowskich w Mińsku uchwaliła rezolucję, w której podkreślona jest konieczność „zwalczania organizacyj sjonisty-cznych, chederu i klerykalizmu“.

Jednym tchem: organizacja sjonistyczna, cheder i klerykalizm. Słowem — w duchu jewsekcji...

EPIDEMJA MIESZANYCH ŚLUBÓW NA WĘGRZECH. Podług ogłoszonej niedawno sta-tystyki małżeństw w roku 1925 zawarto w Bu-kareszcie 1653 ślubów pomiędzy osobami wy-znania żydowskiego oraz 660 ślubów miesza-nych, a więc odsetek ślubów mieszanych do-chodzi do 30 procent. W wielu wypadkach za-strzeżonem jest formalnie, że dzieci mają być wychowane w wyznaniu mojżeszowem.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Znużenie.

Procesy życiowe komórki. — Trujące produkty przemiany materji. — Kenotoxyny. — Znużenie jako wyraz zatrucia kenotoxynami. — Przemęczenie fizyczne i przemęczenie umysłowe.

Biologiczny proces życiowy komórki wymaga pewnego nakładu energji, którą komórka czerpie z dostarczonego jej pokarmu. Pokarm ten dostarczony komórce zapomocą systemu naczyń krwionośnych i limfatycznych, zostaje w komórce odpowiednio przerobiony, rozłożony słowem wykorzystany; wykorzystaną zostaje również energja ukryta w dostarczonym materjale, a wyzwolona przez odpowiednie procesy rozkładowe. W ten sposób czerpie komórka tę energję, która jest jej konieczną dla procesów życiowych; inna część dostarczonego pokarmu zostaje po odpowiedniej przeróbce zużytkowaną w celu odbudowy tych części komórki, które w ciągu procesów życiowych zostały zniszczone; cała zaś reszta, tudzież uboczne produkty przemiany materji, które już przez komórkę zużytkowane być nie mogą, wreszcie zużyte przez komórkę jej własne materjały — wszystko to stanowi balast, który z komórki musi zostać wydalonym, zwłaszcza, że znajdują się tam jako wytwory przemiany materji takie produkty, które dla samej komórki są szkodliwe, trujące. Zatem komórka prócz przyjmowania pokarmu, spełnia również rolę wydalania części bezużytecznych i szkodliwych — wydalanie zaś odbywa się podobnie drogą naczyń krwionośnych i limfatycznych — oba te procesy są w pewnej równowadze.

Tak dzieje się normalnie; podczas wzmożonej zaś pracy komórki, zmuszona jest komórka z powodu zwiększonego zapotrzebowania energji, przyspieszyć względnie zwiększyć równocześnie cały proces przemiany materji — prócz więc zwiększonego zapotrzebowania materjałów odżywczych zwiększa się również i ilość tych substancji, które normalnie muszą być wydalane z komórki, a które obecnie powstają w większej ilości jako substancje uboczne czy końcowe przemiany materji. Zwiększenie zapotrzebowania materjałów odżywczych znajduje pokrycie początkowo w substancjach zapasowych, które prawie każda komórka „od wypadku“ posiada; pozatem zaś przyspieszone krążenie krwionośne umożliwia szybszy dowóz pokarmów; sami na sobie niejednokrotnie obserwowaliśmy fakt, że podczas jakiejś intenzywnej pracy fizycznej serce zaczyna nam bić szybciej, a nawet zaobserwować można czasem zaczerwienienie jako wyraz silniejszego ukrwienia części pracujących. Zatem zwiększone zapotrzebowanie pokarmów podczas pracy znajduje swe pokrycie — gorzej nieco natomiast przedstawia się sprawa wydalania substancji szkodliwych (produktów przemiany materji); jak już wyżej wspomniałem, produkty takie już w normalnych warunkach powstają; zostają one normalnie unieszkodliwione głównie przez utlenienie, przez co tracą swe własności trujące — równocześnie zaś zostają wydalone z organizmu przez pocenie się, drogą nerek (z moczem) względnie z kałem.

Jeżeli jednak stawiamy komórce zadanie wygórowane, każemy jej pracować nadmiernie długo bez odpowiednich przerw spoczynkowych, wówczas ten proces unieszkodliwiania i wydalania substancji szkodliwych, nie idzie w parze ze wzmożeniem przemiany materji; wówczas to komórka, względnie organizm ulega zatruciu temi substancjami trującemi, czyli tzw. kenotoxynami i stan taki nazywamy właśnie znużeniem. Znużenie zależne od ilości substancji toxycznych może być różnego stopnia; czasem zatrucie jest bardzo silne; po bardzo wycieńczających marszach, czy wogóle wysiłkach fizycznych występuje ból i zawroty głowy, silne pulsowanie (np. w skroniach), ogólne osłabienie, depresja psychiczna, zaburzenia żołądkowe, nudności, bóle mieśniowe etc. To wszystko są to objawy zatrucia, które po odpowiednio długim spoczynku, powoli ustępują - podczas bowiem odpoczynku, substancje szkodliwe zostają utlenione, unieszkodliwione i wydalone z organizmu.

Podobnie jak wysiłki fizyczne sprowadzają znużenie jako, wyraz zatrucia kenotoxynami — tak i przepracowanie umysłowe sprowadza stany analogiczne; obserwować można takie stany dosyc stosunkowo często u młodzieży szkolnej, zwłaszcza u akademików przygotowujących się intenzywnie do egzaminów. Wright stwierdził u swojch uczniów przygotowujących się do egzaminów wybitnie zmniejszoną odporność na choroby infekcyjne: stosowana przez niego podskórnie szczepionka przeciwtyfusowa u takich akademików wywoływała silną gorączkę, ogólny odczyn etc., czego nie było zupełnie u nieuczących się kolegów. Ale to jest tylko wyrazem ogólnego wycieńczenia organizmu, prócz tego występują bowiem cechy bardziej charakterystyczne; i tak przedewszystkiem po przepracowaniu umysłowem jako wyraz zatrucia występuje drażliwość depresja psychiczna, pessymizm, uczucie przygnębienia, które w stanach bardzo silnego zatrucia prowadzi nawet do zamiarów samobójczych; dalej zaburzenia pamięci , roztrzepanie i prócz tego występują i tu zaburzenia żołądkowe, do pewnego stopnia ogólne osłabienie fizyczne, brak apetytu, oraz zmniejszona oporność na choroby infekcyjne.

I tutaj objawy zatrucia ustępują po odpoczynku, podczas którego trujące produkty przemiany materji zbyt intenzywnie pracujących komórek nerwowych zostają unieszkodliwione i wydalone.

Wszystkie procesy utleniające, unieszkodliwiające, trujące produkty przemiany materji — dalej wszelkie regulujące procesy życiowe, najintenzywniej przebiegają podczas snu, kiedy praca zostaje zredukowana do minimum, kiedy serce bije wolniej, oddech zostaje zwolniony, mózg, mięśnie wypoczywają. Dlatego ważnym jest bardzo sen, jako czynnik konieczny dla utrzymania normalnych stosunków w naszym organizmie, niedopuszczający do zatrucia. Powinniśmy również wystrzegać się zbyt intenzywnej, jednostronnej zwłaszcza pracy, bez odpoczynku. Ta nasza wrażliwość na drobne stosunkowo przykrości życiowe, zbytnie przejmowanie się nieznacznemi często troskami codziennego życia, jest niejednokrotnie objawem pewnego rodzaju intoksykacji spowodowanej nieracjonalnem życiem. Wprowadzenie do naszego programu dnia, codziennej gimnastyki dwudziestominutowej (przy otwartych oknach!) wraz z zimnemi nacieraniami (względnie tuszem) uprzyjemni nam z pewnością życie wynagradzając sowicie czas na to „stracony“.

cand. med. Ludwik Gross.

Odpowiedzi redakcji

P. LIA STERN: W każdej większej aptece krakowskiej. CZARNA PEREŁKA: Kąpać nogi naprzemian po kilka minut w gorącej i zimnej wodzie. Na noc smarować maścią z ichtyolem i kamforą. Nosić bucïki ciepłe i nieobcisłe. WŚCIBSKA: Jeżeli idzie o usunięcie włosów elktrolitycznie, to jest to zabieg, który nie sprawia prawie najmniejszego bólu. BABY ERNA: 1) Dokarmiać mlekiem krowiem lub koziem, przegotowanem, do którego dodaje się 2 razy tyle wody. Do każdych 100 gramów tak rozcieńczonego mleka dodaje się łyżeczkę kawową cukru. Nie należy jednak — o ile możności — odzwyczajac dziecka od naturalnego pokarmu. tylko karmić naprzemian raz piersią, a raz flaszką, bo tak dziecko chowa się zdrowiej. 2) Patrz „Czarna perełka“. IZAKIEWICZ, KROSNO: Usunięcie owłosienia na tak dużych przestrzeniach jest niemożliwe. Trzeba poprzestać na utlenieniu maścią z perhydrolem, przez co stanie się mniej widoczne. MŁODA MĘŻATKA: Udzielenie porady bez opukania i osłuchania serca jest niemożliwe. C. K 425: 1) Szkodliwy; prowadzi do wyczerpania nerwowego. 2) Naturalnie, jak wynika z poprzedniej odpowiedzi Ponadto, u kobiet, prowadzi do tzw. oziębłości w małżeństwie. 3) Uregulować życie płciowe. GWIAZDECZKA: Patrz „Charleston“. N. R.: 1) Środki, wspomniane przez Pana, (zwłaszcza Kola lecytyna), oddają duże usługi w rozmaitych stanach nerwowych, jednakowoż stan, opisany przez Pana, wymagałby zbadania przez internistę, ponieważ nie wydaje się nam, by mógł mieć tylko podłoże nerwowe. 2) Lekarz powinien zaordynować kwas solny z pepsyną JOHN: 1) Wcierać codziennie w skórę głowy spirytus salicylowy; zgolenie włosów wskazane. 2) Nieszkodliwe; następstwo wstrzemięźliwości płciowej. 3) Patrz „Charleston“. 4) W ręce wcierać puder z tannoformem, pod pachami zmywać 5 procent. spirytusowym roztworem formaliny. PRECZ WOLE: Trzeba przedewszystkiem stwierdzić. jakiego rodzaju jest to powiększenie tarczycy. Nieostrożne postępowanie może spowodować ciężkie przypadłości, a nawet wystąpienie choroby Basedowa. Dlatego bez zbadania nie ośmielamy się radzić. CHWILA ZISZCZENIA: Pocenie się twarzy jest wyrazem lokalnej nadwrażliwości nerwowej, nie zaś ropienia w uchu i niema nic wspólnego z odkryciem Besredki. Zmywać twarz kilka razy dziennie wodą z octem. SILNA WOLA: Nałóg Patrz „C. K. 425“. Radzilibyśmy dużo wysiłku fizycznego, może sport. CZY TO CHOROBA?: Jest to tylko pewnego rodzaju zahamowanie nerwowe, które po 2—3 rozmowach z wytrawnym neurologiem ustąpi bez śladu. Niema się czego wstydzić ani też obawiać. Takie stany zdarzają się, choć może nie w tak przesadnym stopniu. PSYCHE S. M.: 1) Patrz „Charleston“. 2) Houbigant. Kaloderma lub Miraculum. 3) Wcierać spirytus salicylowy. 4) Jeść dużo jaj, masła, mięsa Zażywać arszenik. FAMI: 1) Stopniowo, w odstępach kilkodniowych, zastępować karmienie piersią pokarmem sztucznym (najpierw 1 dziennie, a 4 razy piersią, potem 2 razy dziennie itd.). 2) Mączka owsiana, ryżowa, pszenna, mondamina, zagotowana na mleku, 200—250 gr. (raczej mniej, niż więcej, by uniknąć przekarmienia). Później, pod koniec roku, dodać kilka łyżeczek roztartej jarzyny (szpinaku, marchewki, kalafiora itp.). STROSKANA 5: 1) i 2) Wskazane, może Pani tylko dobrze zrobić. 3) Zażywać sól Morszyńską. 4) Szpital w Krakowie Pani nie przyjmie, ponieważ jest to cierpienie, które może być leczone w domu. BEZRADNY: Jest to wypływ przeczulicy nerwowej; stan wyleczalny. Wskazana interwencja neuro- lub seksuologa ZAINTERESOWANY: 1) Patrz „C. K. 425“. 2) Chory powinien przyswoić sobie zdolność przedłużonych wydechów, w tym celu wskazane są ćwiczenia (deklamacja, śpiew, gra na flecie lub trąbie). Oprócz tego powinien, przez dłuższy czas zażywać stale sole jodowe. 3) Konieczne oszlifowanie przez dentystę. 4) Środka chemicznego, któryby usunął włosy raz na zawsze (bez szkody dla skóry) niema. 5) Przez zamrożenie kwasem węglowym albo elktrolitycznie. E. E. ZAKOPANE: Do wody, w której Pani myje włosy, dodać szczyptę sody. Dobrze-by było do spirytysu, który Pani wciera w skórę głowy, dodać ¼ proc. formaliny (na receptę). Nie stoi w związku z cierpieniem płuc ORTODOKSA: 1) Patrz „Psyche S. M.“ p. 4. 2) Można. 3) Na uregulowanie trybu życia nie możemy wpływać, bo musielibyśmy Panu doradzać zaniechanie zwykłego zajęcia, wyjazd na świeże powietrze itp., co zwykle łatwiej jest radzić. niż wykonać. PEŁNA TEMPERAMENTU: 1) Patrz „John“ p. 4. 2) Nie szkodzi. Patrz „E. E. Zakopane“. 3) Mniej więcej do 21—22 roku życia. Nie zaszkodzi jednak popróbować szwedzkiej gimnastyki. CHARLESTON: Wągry te są wynikiem choroby skóry, zwanej „Trądzikiem“ (akne), występującej najczęściej w okresie dojrzewania płciowego. Nie mają one jednak nic wspólnego z onanją, jak Pan przypuszcza. Należy myć twarz gorącą wodą i mydłem, w ciągu dnia zmywać 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską, a wieczorem, po parówce nad naczyniem z gorącą wodą. wygnieść. Na noc maść siarczana (5 proc.). Adresy poda każda apteka krakowska. CLAIRE: 1) Patrz „E. E. Zakopane“. 2) Nosić ciepłą opaskę na podbrzuszu, zażywać 3 razy dziennie po pół grama salolu. Dobrze zrobiłyby Pani wstrzykiwania cylotropiny. 3) Patrz „Charleston“. HIOB: 1) Najlepiej zażywać brom. 2) i 3) Co do obydwu pytań następnych — nie umiemy ani nie możemy odpo-

wiedzieć tak długo, jak długo nie wiemy na pewno, co jest przyczyną choroby (zmętnienie soczewski czy kurza ślepota?). WISKA L.: 1) Zupełnie możliwe. 2) Przez pierwszych 10—14 dni. MŁODA MĘŻATKA (II): Nie sądzimy, aby zażywanie tego środka miało przynieść jakąś korzyść w nerwicy żołądka. ZORZA: Patrz „John“ p. 4. Gdyby skutek nie był zadawalający, pozostaje jeszcze naświetlenie promieniami Roentgena. NIE PORADNA B: 1) Kąpać w słonej wodzie i masować. 2) i 3) Odpowiedź bez zbadania niemożliwa. Środka, o którym Pani wspomina, nie znamy. E. K. 25: 1) Utleniać z 10 proc. perhydrolu (w aptece). 2) Proszę spróbować pudrów krajowych (Miraculum). 3) Nie. 4) Zmywać rzęsy codziennie roztworem boraksu. UMLALAH: 1) Wymaga ciągłego leczenia do końca życia. Tylko mały procent chorych (10—15 proc.) wraca zupełnie do zdrowia. Najważniejszym środkiem jest brom w połączeniu z dietą, pozbawioną soli. 2) Objawów podawać nie możemy, ponieważ musielibyśmy napisać cały artykuł na ten temat 3) Nie; są to dwie różne choroby. 4) Musi się przejść odpowiednią szkołę, a przynajmniej kurs pielegniarski. ABONENT W DĄBROWIE: 1) Patrz „Czarna perełka“. Dotyczy to także odmrożenia rąk. 2) Patrz „Charleston“. BARDZO ZMARTWIONA: Patrz „Precz wole“. PŁOMIEŃ: Patrz „C. K. 425“ p. 1.

(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku.)

zjazd zjednoczonych cechów samodzielnych rzemiosł. Wzięło w nim udział 300 delegatów z byłego zaboru pruskiego oraz duża ilość gości i delegatów z innych dzielnic Rzplitej. W uchwałach kładziono nacisk na niezwłoczne wprowadzenie w życie ustawy przemysłowej, na konieczność organizacyj związków cechów na terenie całej Rzplitej, zaprowadzenie instytucyj humanitarno-społecznych, jak to odrębnej kasy chorych dla rzemieślników, lecznic, uzdrowiska itd.

BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA Z CZECHOSŁOWACJĄ. Dyrekcja kolei w Stanisławowie ukończyła budowę mostu koło Woronienki, tak, że teraz będzie już możliwa bezpośrednia komunikacja z Czechosłowacją na linji Stanisławów—Woronienka—Jasina.

WYBUCH PETARD NA TORZE KOLEJOWYM Na torze kolejowym między stacjami Mysłowice a Brzezinka eksplodowały przymocowane do szyn dwie petardy alarmowe, skutkiem czego zostały zatrzymane dwa pociągi osobowe, przejeżdżające tą linją. Dochodzenia w toku.

PISARZ ROSYJSKI BRESZKO-BRESZKOWSKI, o którego wydaleniu z granic państwa przed kilkud niami donieśliśmy, otrzymał nakaz opuszczenia Polski najpóźniej w dniu wczorajszym (18 bm.) Okazuje się, że w jednej ze swych powieści zohydził on przewrót majowy, choć poprzednio zgłaszał się w Belwederze po zasiłek pieniężny, oświadczając gotowość napisania powieści, gloryfikującej czyn marsz. Piłsudskiego. Oczywiście, że z Belwederu odprawiono go z kwitkiem. „Zemścił się“ więc. A teraz ponosi zasłużoną karę.

NĘDZA W ULICY ŻYDOWSKIEJ. Do oddziału opieki społecznej przy gminie żydowskiej w Warszawie przybyła onegdaj delegacja robotników żydowskich z prośbą o ułatwienia przy otrzymywaniu węgli bezpłatnie. W czasie przyjęcia delegacji jeden z delegatów robotnik krawiecki, Baruch Stein padł z głodu i wyczerpania. Jak się później okazało, nie jadł ów robotnik już od kilku dni.

ZAMACH SAMOBÓJCZY SYNA WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO. Onegdaj usiłował popełnić samobójstwo w mieszkaniu rodziców, student uniwersytetu warszawskiego, Kazimierz Sieroszewski, syn znanego pisarza polskiego Wacława Sieroszewskiego. Młody Sieroszewski przestrzelił sobie pierś. W ciężkim stanie przewieziono go do szpitala. W czasie zamachu samobójczego byli rodzice samobójcy w sąsiednim pokoju. Przyczyna zamachu nie znaną.

SAMOBÓJSTWO 75-LETNIEJ STARUSZKI. We Lwowie zeskoczyła z okna 4-go piętra 75-letnia emerytowana nauczycielka Emilja Fried. Przyczyną samobójstwa było nieludzkie postępowanie kamienicznika, który zagroził staruszce wyrzuceniem z mieszkania.

SPRAWA KOM. BARTOSZEWICZA. W sprawie komandora Bartoszewicza, skazanego ostatnio na 5 lat ciężkiego więzienia, dalszej obrony podjął się adw. Hofmokl-Ostrowski, wnosząc do Sądu Wojskowego 1-ej instancji zażalenie co do wymiaru kary.

SPRAWA BACHRACHA. Śledztwo w sprawie Bachracha zostało w tych dniach ukończone i akta tej sprawy znajdują się w prokuraturze warszawskiego Sądu Okr., która przygotowuje akt oskarżenia. Oprócz Bachracha przed sądem stanie 29 jego wspólników. Termin rozprawy wkrótce będzie wyznaczony.

WYROK W PROCESIE W BRZEŚCIU. W Brześciu zakończył się wielki proces polityczny 38 oskarżonych o komunizm. Z pośród oskarżonych 22 uwolniono, reszta została skazana na 1—4 lat więzienia.

UŁASKAWIENIE. Prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki ułaskawił kaprala Mieczysława Róziewicza, skazanego przez sąd w Przemyślu na karę śmierci za zabójstwo żony. P. Prezydent w drodze łaski zamienił karę śmierci na ciężkie więzienie przez lat 15.

Wiadomości z kraju

List z Rzeszowa

Z Żyd. Tow. Gimn i Sportowego. — Z teatru.

(Kor. wł.). Rzeszów, 17 stycznia.

Przy dość licznym udziale członków odbyło się dnia 9 bm. Walne Zgromadzenie Żydowskiego Towarzystwa Gimnastycznego i Sportowego. Ze sprawozdania, złożonego przez przewodniczącego towarzystwa Dra Spirę i poszczególnych referentów, dowiedzieliśmy się o żywej działalności sekcji piłki nożnej i dramatycznej oraz tennisowej. W szczególności sekcja piłki nożnej „Bar Kochba“ wykazała w ubiegłym roku owocną działalność i wywalczyła sobie dzięki sprężystemu kierownictwu jej referenta p. Józefa Heubluma (były gracz klubu krak. „Makkabi“ i lwowskiej „Hasmonei“) zaszczytne miejsce wśród prowincjonalnych B-klasowych klubów. Sekcja zaś dramatyczna przy Ż. T. S. G. i S. „Scena“ pod kierownictwem p. Maksa Platzera, stanowi osobną kartę poczynań ustępującego wydziału. Mała grupka (obecnie stale wzrastająca) zapalonych miłośników teatru od marca ubiegłego roku przez swe gruntowne przygotowywanie sztuk i ciągłą pracę zyskuje sobie coraz większy rozgłos i zaufanie w mieście. Jedynie sekcja lekkoatletyczna, jak w 1925 r. tak i w ubiegłym roku była zupełnie nieczynna. Brak fachowych kierowników i sali gimnastycznej nie pozwala na pielęgnowanie tej dziedziny sportu tak ważnej dla fizycznego rozwoju młodzieży. Przewodniczący wyraził atoli nadzieję rychłej i w tym kierunku poprawy w związku z budową Żydowskiego Domu Ludowego. Wyczerpujące sprawozdanie przyjęto jednogłośnie do wiadomości, poczem udzielono przewodniczącemu i wydziałowi absolutorjum i podziękowanie za gorliwą i skuteczną działalność na rzecz towarzystwa. Wkońcu wybrano nowy wydział w skład którego wchodzą dr. Spira (przewodniczący), dr. Dintenfass (wiceprzew.) i 8 członków. Po następnym wyborze komisji rewizyjnej i sądu polubownego przew. dr. Spira podziękował za wybór i w imieniu nowych członków wydziału przyrzekł kontynuować pracę po myśli życzeń ogółu, który powinien jednakże szczerzej niż dotychczas zainteresować się fizycznym rozwojem młodzieży żydowskiej.

Grany już u nas przedtem, a wystawiony obecnie przez sekcję dramatyczną Żydowskiego Towarzystwa Muzycznego i Dramatycznego „Dr. Stieglitz“, spotkał się z gorącem przyjęciem licznie zebranej publiczności. Niesłabnący humor sztuki i doskonała gra amatorów złożyły się na wybitny sukces rozwijającego się coraz lepiej zespołu. Wyróżniała się świetna i pomysłowo obmyślona sylwetka Kopplera (Mgr. Herschdörfer) oraz błyskotliwa i brawurowa gra starego Stieglitza (p. Merry). P. Horowitzówna w roli amantki, (Marta) pokazała grę piękną dyskretną, no i — ładne toalety. Bez zarzutu wypadły role dra Stieglitza (dr. B. Kohane) oraz Kopplerowej (p. Grinspannówna). Na wyszczególnienie zasługują też charakterystyczne i oryginalnie ujęte sylwetki: p. Blau (p. Rephanówna)i Karola (p. Teitelbaum). Pomniejsze role: Lusia (p. Faustowa), Leon (p. W. Herschdörfer) oraz młody Koppler (p. W. Kohane) były zadowalające. Reżyserował umiejętnie p. Dr. Peitzer, a staranna wystawa była pod niezawodnem okiem p. W. Fertiga. **Rad.**

Dalsze szczegóły w sprawie aresztowań i rewizyj w Warszawie

W ostatnich dniach dokonano szeregu rewizji w Warszawie, w mieszkaniach wszystkich osób, zarejestrowanych w policji politycznej jako komuniści, lub podejrzani o przynależność do partji komunistycznej. Wszystkie te osoby zatrzymano w aresztach policji politycznej. Nie brakło przytem wielu curiosów. Aresztowano ludzi, którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z komunizmem, ani z partją komunistyczną. M. in. aresztowano pewnego sjonistę Gerszoniego, którego atoli natychmiast wypuszczono. Z pośród wszystkich zatrzymanych osób, uwolniono natychmiast 70.

O zabójstwo poety Kuruliszwiliego

W dalszym ciągu rozprawy przeciw zabójcy poety gruzińskiego, Kuruliszwiliego, Lebrun Likiernikowi, przesłuchano cały szereg świadków. Pierwszy zeznawał p. Aleksander Godjaszwili, gruzin, były sekretarz komitetu gruzińskiego w Polsce. Charakteryzuje on działalność polityczną zmarłego Kuruliszwiliego i oświadcza, że większość gruzinów występowała przeciwko jego działalności politycznej. W roku 1923 wykluczono go z kolonji gruzińskiej. Świadek Godjaszwili stwierdza, że emigranci zarzucali Sergo Kuruliszwilemu, że niezupełnie w porządku były sprawy, dotyczące jego działalności finansowej w komitecie gruzińskim.

Świadek adw. Dunin zeznał, że Lebrun jest człowiekiem szlachetnym i ideowym. Pochodzi z rodziny żydowskiej, bardzo patrjotycznej i był wychowany w pięknych tradycjach, któremi przesiąkł. Ojciec jego był chory nerwowo, brat zaś umysłowo. W ostatnich czasach oskarżony był bardzo zdenerwowany, na co złożyły się trzy przyczyny: przebywanie pod jednym dachem z bratem obłąkańcem, trudne warunki materjalne, oraz przejścia rodzinne. To był jeden kłąb nerwów. Zawsze zresztą odznaczał się gwałtownością i nie umiał hamować impulsów. Kiedyś nawet rzucił się z nożem na rodzonego brata, którego bardzo kochał. Lebrun ubóstwiał żonę, widział w niej same zalety i gotów był wszystko poświęcić dla jej dobra. Żona również mówiła o nim jaknajlepiej. Dla Kuruliszwilego żywił serdeczną przyjaźń i troszczył się o jego sprawy więcej niż o swoje. Gdy jednak sprawa rozwodowa stanęła na martwym punkcie z właściwą sobie zmiennością i krańcowością, Lebrun zajął wrogie stanowisko wobec Kuruliszwilego. Widział w nim uosobienie zła.

Po zeznaniach szeregu świadków, którzy przeważnie zeznawali pomyślnie dla oskarżonego, złożyli lekarze eksperci orzeczenie co do stanu poczytalności oskarżonego w chwili czynu. W orzeczeniu zaznaczyli lekarze, że popełnione zabójstwo jest wynikiem patologicznego charakteru Lebruna. W czasie zabójstwa oskarżony rozumiał mniej, zaś kierować swemi czynami mógł w stopniu bardzo ograniczonym.

Na tem zakończono przewód sądowy.

PROTEST ŁODZKIEJ GMINY PRZECIW POGROMOM ŻYDOWSKIM W RUMUNJI. Żydowska gmina w Łodzi przyjęła na swem ostatniem posiedzeniu rezolucję, protestującą przeciw pogromom w Rumunji. Rezolucję tę wysłano m. in. do Ligi narodów.

ŻABOTYŃSKI W POLSCE. W związku z bliskiem przybyciem przywódcy sjonistów- rewizjonistów Zew Żabotyńskiego do Polski wyjechał jego sekretarz p. Spann z Warszawy do miejscowości prowincjonalnych celem przygotowania przyjęcia Żabotyńskiego. Wszyscy interesująsię odczytami Żabotyńskiego winni zwrócić się na adres: „Zarząd główny sjonistów- rewizjonistów. Warszawa, Nalewki 2a.“

PREMJERA W TEATRZE ŻYDOWSKIM „WIKT“ W WARSZAWIE. Teatr żydowski w Warszawie, „Wikt“ wystawia obecnie komedję Dawida Pińskiego pt. „Der Ojcer“ (Skarb).

WIELKIE POLOWANIE W SPALE. Onegdaj wyjechał Prezydent Rzeczypospolitej p. Mościcki na tydzień do Spały, gdzie odbedzie się wielkie polowanie z udziałem korpusu dyplomatycznego.

ZJAZD RZEMIEŚLNIKÓW W POZNANIU. W ubiegłą niedzielę odbył się w Poznaniu wielki zjazd zjednoczonych cechów samodzielnych rzemiosł.

Program stacyj radjofonicznych.

Środa 19 stycznia

Warszawa (1015 m) 15—15'25 Komunikat: gosp. oraz meteorologiczny. 16'45—17'10 Program dla dzieci. 17'15—18'40 Koncert popołudniowy. 20'30—22 Koncert wieczorny. 22—22'30 Sygnał czasu. Komunikaty. Przerwa. 22'30—23'30 Muzyka taneczna. Transmisja z cukierni „Wielka Ziemiańska“. **Wiedeń** (517.2, 577 m) 16'15 Koncert. 18'10 Muzyka kameralna. 20'15 Orkiestra symfoniczna. **Berlin** (483.9 m) 20'30 Wesoły wieczór. 21 Wieczór wirtuozów. 22'30—24'30 Muzyka taneczna. **Medjolan** (315.8 m) 20'45 Koncert 22.45 Jazzband. **Rzym** (422.6 m) 17'35 Koncert. 21 Retransmisja z teatru

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 34 | Styczeń 19 Środa 15 Szwat 5687 | Zachód słońca 15 m. 58

Przed reformą szkolnictwa w Polsce

Narady w sprawie reformy szkolnictwa w kołach rządowych zostały już zakończone. Wypracowano szereg wytycznych dla reformy szkolnej, które posłużą do wygotowania nowego programu. Linje wytyczne nowej reformy przedstawiają się następująco: Wprowadza się ogólny przymus szkolny z 7-letnim kursem nauczania. Dalszym stopniem nauki będzie „liceum“, w którem młodzież będzie się uczyła przez cztery lata. Dla tych, którzy zechcą studjować na uniwersytecie liceum będzie trwało trzy lata, lecz po ukończeniu liceum będą musieli kandydaci do studjów uniwersyteckich uczęszczać przez dwa lata do specjalnego gimnazjum. Po wypracowaniu przez ministerstwo oświaty szczegółów tego projektu odbędzie się konferencja fachowców, która wypowie sąd o nowej reformie szkolnictwa.

Ćwiczenia rezerwistów w r. 1927

Jak słychać w okresie od kwietnia do października br. odbędą się ćwiczenia wojskowe rezerwistów, które trwać będą cztery tygodnie.

Do pierwszej tury powołani będą rezerwiści roczników 1899 i 1900 wszystkich formacyj wojskowych, którzy ćwiczeń nie odbyli wcale, lub którym termin ćwiczeń w 1925 roku odłożono do 1926 r., a którzy dotąd ćwiczeń tych nie odbyli.

Przewidziane są bardzo ostre kary za niestawienie się w terminie.

Losowanie książeczek oszczędnościowych w PKO.

W sobotę 15 bm. wylosowano w warszawskiej centrali PKO 14 premjowanych książeczek oszczędnościowych. Wygrane po 1.000 zł padły na następujące numery: 13.928, 12.879, 18,427, 1.582, 5.246, 16.432, 12.198, 15.037, 8.717, 5.241, 115, 17.898, 4.774 i 2.267.

Książeczki wylosowane sprzedane były w urzędach pocztowych: Warszawa, Włocławek, Pszczyna, Bydgoszcz, Przemyśl, Żelów, Lipno, Sieraków, Lwów, Lubraniec, Wilanówek, Słupca.

—oSo—

— **ROCZNICA POWSTANIA STYCZNIOWEGO.** Komitet obywatelski, zawiązany dla uczczenia rocznicy powstania styczniowego, ustalił następujący program obchodu tej rocznicy: W piątek 21 bm. o godzinie 16.30 koło odwachu w Rynku zbiórka orkiestr wojskowych, delegacyj oficerskich, związków przysposobienia wojskowego, delegacje młodzieży ze sztandarami, ewentualnie delegacje innych instytucyj i korporacyj. Z pod odwachu uformowany pochód ruszy przed przytulisko weteranów przy ulicy Biskupiej (godzina 17). Po odegraniu przez orkiestry wojskowe utworów patrjotycznych, odbędzie się w przytulisku manifestacja zebranych delegacyj na cześć weteranów. W razie niepogody udział młodzieży w zbiórce i pochodzie odpada. W sobotę o godz. 10 rano uroczysta msza w kościele Marjackim z udziałem reprezentantów władz i delegacyj. Po nabożeństwie defilada oddziałów wojskowych i policji państwowej. Ponadto odbędzie się wieczorem w sobotę akademja w Domu Żołnierza dla żołnierzy garnizonu, a w szkołach poranki dla młodzieży szkolnej.

— **ZEBRANIE SZEKLOWCÓW.** Jutro, we czwartek, dnia 20 bm. dalszy ciąg Zebrania Szeklowców (członków ogólno sjon. org.) tudzież wybór nowego Komitetu Lokalnego. — Początek o godz. 8 wieczór w sali „Tel-Awiw“ Stradom 13.

Zjazd Zrzeszenia Związków Przemysłowych zachodniej i południowej Polski.

Jak już donieśliśmy odbyła się w ubiegłą sobotę konferencja Zrzeszenia Związków Przemysłowych zachodniej i południowej Polski w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa Związku przemysłowców w Krakowie bar. Goetza-Okocimskiego.

Po powitaniach wygłosił pos. Szydłowski referat o syndykatach, konwencjach i kartelach, jako zagadnieniu gospodarczem. Referent wypowiedział się co do karteli w duchu pozytywnym. Po myśli jego wywodów uchwalono sprawę tę postawić na najbliższej konferencji Zrzeszenia, która ma się odbyć w Bielsku.

Po dyskusji uchwalono również w formie rezolucji: domagać się od rządu budowy bezpośredniej koleji towarowej, łączącej polskie zagłębie węglowe z portem w Gdyni, oraz szybszej rozbudowy portu w Gdyni.

W dalszym ciągu uchwalono domagać się od rządu stosowania ogólno-krajowej taryfy opłat przewozowych na linji kolejowej Kalety-Podzamcze, gdyż wskutek pobierania dotychczas na tej linji specjanych opłat wyższych, nie może ona oddawać odpowiednich usług wymianie dóbr między Wielkopolską, Śląskiem i Małopolską.

W sprawie świadczeń socjalnych wypowiedziało się Zrzeszenie za zniżeniem procentów zwłoki na rzecz funduszu bezrobocia najwyżej do 1 procent miesięcznie.

Zrzeszenie wypowiedziało się za zniesieniem specjalnych opłat za założenie, przełożenie, przyłączenie i utrzymanie telefonu. Ma istnieć tylko opłata abonamentowa, gdyż telefony należą do instytucyj użyteczności publicznej.

Dalsze rezolucje odnoszą się do spraw celnych (postulat liberalnego traktowania przepisów o ulgach celnych w wypadkach szkód elementarnych), do projektu rządowego o stosunku pracodawcy do urzędników prywatnych (Zrzeszenie wypowiedziało się przeciw różnym terminom wypowiedzenia, zależnie od tego, czy wypowiada pracobiorca, czy pracodawca) itd.

Wymienić należy jeszcze uchwałę, domagającą się podzielenia trzech miejsc w Centralnej Komisji Przywozowej.

— **O URUCHOMIENIE MOTORÓWKI MIĘDZY KRAKOWEM A WIELICZKĄ.** Przed niedawnym czasem dyrekcja koleji w Krakowie poczyniła przygotowania do uruchomienia wozu motorowego na linji kolejowej Kraków-Wieliczka. Motorówka ta miała dochodzić do śródmieścia Wieliczki na torze przemysłowym, prowadzącym do salin. Z niewiadomych przyczyn sprawa ta nagle ucichła i wprowadzenie motorówki zostało wstrzymane na czas nieoznaczony.

W interesie mieszkańców Wieliczki i powiatu wielickiego, jak również miasta Krakowa leży szybkie uruchomienie komunikacji motorowej między Krakowem i Wieliczką, wobec czego zaapelować należy do dyrekcji koleji o rychłe wykonanie zamierzonego planu.

— **REDUTA PRASY 1 LUTEGO.** Komitet Reduty prasy rozpoczął już rozsyłanie zaproszeń. Reduta prasy odbędzie się w dniu 1 lutego we wszystkich salach Starego Teatru, udekorowanych olśniewająco przez wybitnego specjalistę w tej dziedzinie malarza-dekoratora, prof. Czesława Walisa. — Interesującą atrakcją będzie konkurs taneczny, zorganizowany przez wybitne siły zawodowe, a w którym wezmą udział najświetniejsi tancerzy i najzgrabniejsze danserki. Zorganizowany również będzie cały szereg innych konkursów z cennemi nagrodami. Panowie wybiorą królowę piękności, panie — najbardziej interesującego mężczyznę. Ponadto przyznaną będzie nagroda za najpiękniejszy kostjum i za najgustowniejszą toaetę balową.

— **NOWE OPŁATY ZA POZWOLENIE NA NOSZENIE BRONI.** W związku z nową ustawą stemplową wprowadzono nowe opłaty za pozwolenia na broń. Od 1 bm. pozwolenie takie opłacane jest, jak następuje: podanie — 3 złote, załączniki — po 50 gr. każdy, wreszcie samo pozwolenie — 3 złote. Do tego dochodzi dodatek jako świadczenie dla bezrobotnych w wysokości 1 zł 20 gr. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało już do podległych urzędów odpowiednie blankiety z nowemi przepisami płatniczemi na pozwolenia na broń.

— **OSZPECANIE MIASTA AFISZAMI.** Magistrat przypomina, że w myśl rozporządzenia za kazane jest nalepianie afiszów, plakatów i wszelkich ogłoszeń na murach, parkanach, rynnach, drzewach ulicznych i plantacyjnych, kioskach plantacyjnych, słupach tramwajowych i elektrycznych itp., a odbywać się może jedynie na kolumnach na ten cel zbudowanych. Winni przekroczenia tego zakazu będą przez magistrat surowo karani.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY W ARESZCIE.** Wczoraj przedpołudniem organa policji przytrzymały na tandecie Agnieszkę Zek, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, która usiłowała sprzedać rzeczy podejrzanego pochodzenia. Kobieta przyprowadzona do aresztów IV-go komisarjatu policji przy ul. Grodzkiej wypiła tam w zamiarze samobójczym większą ilość esencji octowej. Zekową przewiózł lekarz pogotowia do szpitala. Przyczyny usiłowanego samobójstwa nie ustalono.

— **W POSZUKIWANIU PRACY.** Ubiegłej nocy przejeżdżała przez Kraków grupa obywateli czechosłowackich w poszukiwaniu pracy, która usiłowała dostać się pod Równem do Sowdepji. Straż graniczna jednak spostrzegła przekradających się i zamiar ich udaremniła, odsyłając ich z powodu braku odpowiednich dokumentów do granic Czechosłowacji. Jedna z kobiet z owego transportu z powodu wyczerpania głodem, nagle zasłabła na tutejszym dworcu. Zawezwany lekarz pogotowia przewiózł ową kobietę do szpitala, szpital jednak chorej nie przyjął, wobec czego chorą zajął się posterunek policyjny na dworcu.

— **POD POZOREM MAŁŻEŃSTWA.** Anastazja Cieślik, służąca, zam. przy ul. Szlak zgłosiła, że Józef Raźny (lat 27) wyłudził od niej pod pozorem małżeństwa kwotę 73zł i srebrny zegarek, po czem zbiegł w niewiadomym kierunku.

— **MIĘDZY SUBLOKATORAMI.** Aresztowano Władysława Nędzę (lat 26) bez zajęcia za kradzież garderoby wartości 400 zł na szkodę swej współlokatorki Rozalji Weintraub.

— **MIAŁ PECHA.** Józef Surówka, tragarz, zam. w Zakrzówku przy ul. Zielnej zgłosił, że dnia 17 bm. o godz. 18 skradziono mu z wózka ręcznego na placu kolejowym 1 bal manufaktury nieznanej mu wartości, który miał nadać na wagę kolejową.

— **Z OTWARTEGO MIESZKANIA.** Aresztowano Adama Witkowskiego (lat 21) i Władysława Maśnickiego (lat 21) obu z Podgórza, bez zajęcia za kradzież garderoby wartości 250 zł z otwartego mieszkania na szkodę Stanisława Sermoty zam. przy ul. Kącik 1. 19. Skradzioną garderobę odebrano.

— **ZŁODZIEJ OKOLICZNOŚCIOWY.** Aresztowano Władysława Zmarzłego (lat 21) rodem z Tarnowa, złodzieja okolicznościowego, za niedozwolony powrót do Krakowa.

— **CZYJA WŁASNOŚĆ?** Posterunek policji w Prokocimie zakwestjonował różną garderobę, która prawdopodobnie pochodzi z kradzieży, a mianowicie: 1 serwetę białą dużą, 1 koszulę męską gładką, 2 kołnierzyki męskie białe, 1 kamizelkę męską białą,1 koszulę damską białą z haftem, 1 kawałek czerwonego jedwabiu, 1 kawałek żółtego jedwabiu, 2 wstążki jedwabne białe, 1 półjedwabną halkę ze wstawkami, 1 koszulkę dziecinną haftowaną, 1 sweter jedwabny zielony, 1 koszulę męską trykotową, 1 kołnierzyk męski kremowy, 1 kawałek czerwonego jedwabiu, 1 koszulę damską, 1 bluzkę damską nocną białą, 1 halkę białą, 1 bluzkę haftowaną, 1 koszulę męską w paski kolorowe i kalesony płócienne. Rzeczy te złożono na posterunku w Prokocimie, dokąd właściciel może się zgłosić.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Znak Zorry“ Douglas Fairbanks
NOWOŚCI: „Listy, które go nie doszły“.
PROMIEŃ: „W imieniu cara“.
SZTUKA: „Harold ma pecha“.
UCIECHA: „Afrodyta za parawanem“ (Corinne Griffith) i „Rewja piękna“.
WARSZAWA: „Dwaj malcy“ (Złodzieje z Paryża).

Przed nową akcją szeklową!

Komunikat Krajowej Komisji Szeklowej.

Na ostatnio odbytem posiedzeniu Krajowej Komisji Szeklowej przy współudziale zastępców Centrali Organizacji Sjońskiej i frakcji zlikwidowana została akcja szeklowa za rok 5686 i ułożono plan pracy na rok 5687.

P. Sz. Dürstenfeld i Dr. Feldschuh złożyli sprawozdanie za rok ubiegły, z którego wynika, że w roku 5686 sprzedano w Małopolsce zach. i Śląsku blisko 10.000 szekli, za które pieniądze już wpłynęły. Ilość ta pozostaje daleko w tyle poza rzeczywistą siłą zwolenników ruchu i organizacji. Ostateczne zamknięcie kasy i definitywne obliczenie jest jeszcze ciągle niemożliwem, gdyż pomimo wezwań nie wszystkie dotąd miasta zakończyły akcję u siebie i uregulowały swe rachunki w Centrali. Wzywa się tą drogą wszystkie komisje lokalne (w drugim rzędzie komitety lokalne), które tego jeszcze nie uczyniły do natychmiastowego zainkasowania pozostałych długów za rok 5686 i przekazanie tych sum Centralnemu Komitetowi, dalej do nadesłania list z dokładnym spisem szeklowców. Zaznaczyć trzeba, że w wielkiej ilości miast (przeważnie większych) akcja ta z powodu wadliwoci przygotowań technicznych nie dopisała. Tem większy będzie z pewnością wysiłek tych miejscowości w bieżącym roku kongresowym.

Na posiedzeniu ukonstytuowała się nowa Centralna Komisja Szeklowa na rok 5687. Prezesem Komisji obrany został adwokat Dr. I. Schwarzbart, jednego wiceprezesa wydeleguje federacja Mizrachi, jednego federacja Hitachdut, sekretarjat objął Dr. R. Fedschuh, drugiego sekretarza wydeleguje „Poale Sjon" prawica. Urząd skarbnika zatrzymał nadal p. Sz. Dürstenfeld. Uchwalono też wybór Komisji Kontrolującej, złożonej z reprezenetantów Org. Sjon. i federacji.

Po ukonstytuowaniu się przedstawili Dr. I Shwarzbart i Dr. R. Feldschuh plan pracy na rok 5687, przyczem Dr. Schwarzbart zaznaczył, że hasłem i wytyczną Centralnej Komisji Szeklowej jest uzyskanie przynajmniej 30.000 szekli w naszej dzielnicy.

Uchwalono regulamin wewnętrzny Centralnej Komisji Szeklowej, jakoteż pojedyńczych komisyj lokalnych. Skład komisji lokalnej ustala się stosownie do instrukcji Kongresu w myśl których w Centralnej Komisji Szeklowej zasiadają 4 reprezentanci Org. Sjon. 2 z Mizrachi, jeden Hitachdut, jeden z Poale Sjon. i w tym samym stosunku w komisjach lokalnych. Szczególną uwagę należy zwrócić na rozpowszechnienie szekli wśród kobiet.

Uchwalono, że wydanie szekli tak grupom, jak i osobom odbyć się może tylko za pisemnem potwierdzeniem odbierającego (podobnie oddawanie szekli przez bezpośrednich odbiorców po średnim odbiorcom odbyć się może pod osobistą odpowiedzialnością pierwszego (również tylko za pisemnem potwierdzeniem).

Zarazem zaznaczono, że komisje lokalne mają przynajmniej raz na miesiąc przesłać sprawozdanie i pieniądze Kom. Centralnej.

Dokładny cyrkularz z instrukcjami technicznemi wyjdzie na przyszły tydzień.

Po omówieniu spraw finansowych i administracyjnych odbyła się repartycja szekli (wyznaczenie kontyngentu szekli) dla każdego miasta.

Na końcu uchwalono wyrazić redakcji Nowego Dziennika podziękowanie za jej punktualne i bezwłoczne umieszczanie komunikatów i notatek Komisji Szeklowej.

Centralna Komisja wzywa wszystkie Komisje lokalne, by bezzwłocznie przystąpiły do energicznej akcji, zgodnie z powagą chwili i wielkim resonansem, jakim cieszy się sjonizm wśród mas żydowskich.

Za krajową Komisję Szeklową

Dr. I. Shwarzbart prezes — Dr. R. Fedschuh (Ben Szem) sekretarz

Wiadomości sportowe

Cały polski świat sportowy mówi obecnie o sensacyjnym przebiegu walnego zgromadzenia Lw. Zw. Okr. P. N. z 15 i 16 bm. Już w pierwszym dniu zgromadzenia przeszedł wniosek na pozbawienie tamiejszych klubów ligowych (Pogoń, Hasmonea, Czarni) praw członkowskich i głosowania, z powodu nieuiszczenia zobowiązań wobec LZOPN-u, wobec czego delegaci powyższych czołowych klubów opuścili zebranie i nie powrócili na nie więcej, mimo zreasumowania zapadłej uchwały, złożyli natomiast odpowiednią deklarację i wycofali swoich członków z listy kandydatów do zarządu i wydziałów. Poraz pierwszy od istnienia PZPN-U zdarzył się fakt, aby walne zebranie okręgowe odbyło się bez udziału 3 czołowych kierowniczych klubów. Z powodu rozłamu we Lwowie zawisła groźba nad całym PZPN-em. Sytuacja jest naprężona i fatalna. Liga poza PZPN-em otrzymała najsilniejsze poparcie ze strony przeciwników Ligi. Walne zebranie LZOPN-u wypowiedziało się przeciw projektowi Ligi i wogóle jakiejkolwiek zmianie obecnego stanu i systemu gier i w tym duchu udzielono też dyrektywy wybranej delegacji na walne zebranie PZPN-u. Ciekawem jest, że mimo powyższych uchwał wybrano do tej delegacji pp. Kuchara, Dręgiewicza, dra Petera, dra Dręgiewicza, dra Niedźwirskiego i Filara, rekrutujących się właśnie z klubów ligowych. Tak samo w skład zarządu wybrano także członków powyższyh klubów. Powyższe zdarzenia umocniły dążenia utworzenia Ligi i utrudniły ogromnie przeciwdziałanie nadchodzącego rozłamu w PZPN-ie.

WIELISZEK (TURYSCI ŁÓDŹ), reprezentatywny gracz Polski, został przez Wydział Gier i Dyscypliny PZPN-u (W.G.D.), zdyskwalifikowany aż do 1 czerwca 1927 r. za podstępne wyłudzenie zwolnienia od swego macierzystego klubu ŁPSG i niesportowe postępowanie.

KLUB TURYSTÓW (mistrz Łodzi) wniósł do zarządu PZPN-u protest od wyroku W. G. i D. PZPN-u, dyskwalifikującego Wieliszka do 1-go czerwca 1927.

Termin przedłużenia kapitału w spółkach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 1. Sin. W dniu 1 bm. upłynął termin wyznaczony spółkom akcyjnym do przewalutowania kapitału zakładowego i podwyższenia go, o ile nie dosięga 100 tysięcy złotych. Ponieważ w okresie inflacyjnym i w okresie spowodowanego przezeń popytu na akcje, nawet drobniejsze przedsiębiorstwa przemieniły się na spółki akcyjne o kapitale mniejszym niż 100 tysięcy złotych, przedsiębiorstwa zwróciły się do ministerstwa skarbu z prośbą o odroczenie tego terminu. Jak się dowiaduje my, termin podwyższenia kapitału przedłużony zostanie o cały rok.

Budżet na komisji senackiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 1. Sin. Dzisiaj odbyło się posiedzenie senackiej komisji skarbowo-budżetowej, na którem pod przewodnictwem sen. Adelmana przystąpiono do obrad nad budżetem za rok 1927—1928. Zgodnie z ustalonym programem prac komisji przystąpiono najpierw do załatwienia budżetu prezydenta Rzeczypospolitej, Najwyższej Izby Kontroli Państwa i prezydjum rady ministrów. Wszystkie te budżety referował sen. Szarski (Ch. N.).

W dyskusji przemawiał cały szereg senatorów. Wniosków żadnych nie zgłoszono. Pozatem wnioskiem referenta o przyjęcie budżetu w brzmieniu rządowem oraz rezolucji wzywającej rząd do przedłożenia wniosku, normującego uposażenie prezydenta Rzeczypospolitej. Nad wnioskiem i rezolucją nie głosowano. — Omawiano jeszcze sprawę różnych instytucyj państwowych oraz sprawę Polskiej Agencji Telegraficznej. Na tem porządek dzienny został wyczerpany. Dalszy ciąg posiedzenia jutro, na którem omawiana będzie sprawa budżetu ministerstwa sprawiedliwości.

—

SZ. [illegible]TRON

Galerja przechrztów

[illegible]zak Edward Zalkinson

9) (Ciąg dalszy)

— Jeśli tak, — wtrącił człowiek — wypytajcie go na próbę.

Przy tych słowach ów człowiek wyszedł z pokoju i zostawił Jesa samego z uczniami. W tej chwili posypały się na niego pytania ze wszystkich stron.

— „W jakis posób wytłumaczycie słowa Jezajasza: — "Dziwny doradca bohatera?" Kto jest tym dziwnym doradcą? O jakiem nowonarodzonem dziecku tu się mówi?

— Cóż znaczyć może zdanie: Zawrę nowe przymierze z domem Izraela i domem Judy? O jakiem nowe mprzymierzu tu jest mowa?

Takie i tym podobne pytania zadawano Jesowi, który na wszystkie odpowiadał, komentując jasno i logicznie słowa proroka. Jego odpowiedzi jednakowoż nie zadowoliły obecnych i dlatego rzpoczęła się namiętna polemika, która przeciągnęła się przez kilka godzin.

W międzyczasie wszedł ktoś do pokoju i podał Jesowi karteczkę, w której napisanem było, że otrzyma nocleg i wikt w tej samej gospodzie co wczoraj i by jutro o godz. 9 rano znowu przyszedł do tej uczelni biblji.

Tak przeszło kilka dni. Kilka razy Jes usiłował wypytać się owego wygolonego pana, czemu wypełniają mu czas tylko biblją? Wszak w innych zupełnie celach tu przyjechał. Otrzymywał jednakowoż zawsze wymijającą odpowiedź że jeszcze jest czas, że wkrótce zajmą się ęjego losem.

W niedzielę zobaczył, że wszyscy zamiast biblji mają przed sobą „Nowe Przymierze", a nim jeszcze zdążył spytać się, co to ma znaczyć, podano mu także tęsamą książkę. Jes wzdrygał się wziąć tę książkę do ręki, chociaż dotychczas bardzo mało ją znał. Serce przejęte było lękiem, jak gdyby odgadywało, że tutaj coś jest w nieporządku. Dodawał sobie jednak odwagi i spytał się: Na cóż to? Na t ootrzymał krótką odpowiedź, że aby należycie zrozumieć biblję, trzeba też znać Nowy Testament. Jesa to gadanie nie uspokoiło. W poniedziałek jednakowoż zniknął Nowy Testament a ludzie zabrali się znowu do biblji.

Otoczenie coraz bardziej niepokoiło Jesa. Łamał sobie głowę nad tem, ale nie mógł absolutnie zrozumieć co się tu dzieje. Ciągle dopytywał się i prosił o wyjaśnienia młodych ludzi, ale zawsze otrzymywał krótkie odpowiedzi: Tak się u nas uczy biblji. Gdy siedział u siebie w pokoju, plątały mu się wciąż w głowie aforyzmy z biblji, zwłaszcza niektóre zdania, nad któremi wciąż się tam zastanawiano, a naraz zrozumiał, że mówi się tu wciąż na tensam temat: O Nowem Przymierzu między Żydami a Bogiem, zamiast o Starem Przymierzu. To się powtarza bez końca i miary. Przypomniał sobie też, że kilka razy wmieszano w rozmowę Chrystusa, a im głębiej się zastanawiał nad tą sprawą, tem dziwniejszą mu się wydawała cała atmosfera.

Zdecydował się więc i przystąpił do gospodarza gospody i spytał się go:

— Powiedzcie mi, proszę was, czem są ci ludzie, którzy płacą za moje utrzymanie?

Gospodarz zrobił naiwną minę i odpowiedział jak gdyby był zdziwiony:

(Ciąg dalszy nastąpi).

Polska nie może zrzec się korytarza pomorskiego

Odpowiedź p. Lednickiego na wywody hr Coudenhove-Kalergi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 18 1. (D) W odpowiedzi na artykuł przywódcy ruchu paneuropejskiego p. Coudenhove-Kalergi, zamieszczony w noworocznym numerze „Neue Fr. Presse“ wystosował dziś prezes polskiego oddziału Paneuropy p. Aleksander Lednicki list do wspomnianego dziennika, w którym to liście zajmuje stanowisko wobec wysuniętych przez p. Coudenhove Kalergi projektów, mających na celu rzekome za bezpieczenie pokoju w Europie wschodniej. — Jak wiadomo, Coudenhove-Kalergi zaproponował w swoim artykule, ażeby Polska za cenę unji z Litwą i powiększenie w ten sposób swe go terytorjum, zrzekła się na rzecz Niemiec korytarza pomorskiego.

W odpowiedzi na to p. Lednicki zaznacza, iż dla Polski dostęp do morza drogą rzeczną jest kwestją pierwszorzędnej wagi i z dostępu tego Polska nie może zrezygnować. Co się tyczy sprawy litewskiej zaznacza p. Lednicki, iż jest gorącym zwolennikiem niepodległości Litwy, czego wyrazem była jego działalność w Dumie rosyjskiej, gdzie razem z posłami litewskimi walczył o autonomję i niezależność Litwy. Na tem samem stanowisku trwa p. Lednicki do dnia dzisiejszego.

Wkońcu wyraża p. Lednicki nadzieję, że w zespole paneuropejskim Polska zajmie odpowiednie miejsce, przyczem nikt nie będzie chciał narażać interesów państwa polskiego na szwank.

Trudności w rokowaniach o fortyfikacje niemieckie na wschodzie

Informacje ze źródła niemieckiego.

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 18 1. (T) Pewien wybitny fachowiec zbliżony do ministerstwa spraw zagr. Rzeszy udzielił jednemu z pism następujących informacyj o obecnym stanie rokowań w sprawie fortyfikacyj niemieckich na Wschodzie. W sprawie tej wyłoniły się ostatnio bardzo znaczne trudności, spowodowane przedewszystkiem niepewnem stanowiskiem Brianda i w walce, jaką staczać musi Briand z Poincarem. Największe jednak trudności dla załatwienia sprawy fortyfikacyj w duchu pomyślnym dla Niemiec wyłoniły się ze strony polskiej, która przez swych przedstawicieli w Paryżu prowadzi bardzo energiczną akcję przeciwko polityce Locarna, zagrażającej, wedle przekonania Polski, interesom i całości państwa polskiego. Polska stara się przekonać miarodajne czynniki w Paryżu, iż pokój na wschodzie Europy byłby zagrożony, gdyby pozwolono Niemcom na rozbudowę fortyfikacyj w Królewcu, tak, jak sobie tego życzą Niemcy. Sprawa fortyfikacyj — zauważył w dalszym ciągu wspomniany informator — nie nastręczała do niedawna żadnych trudności w przeciwieństwie do sprawy materjału wojennego, o której sądzono, że załatwienie jej połączone będzie z dużemi trudnościami. Obecnie wprost przeciwnie: w sprawie materjału wojennego porozumienie jest bliskie, gdy tymczasem problem fortyfikacyj wojskowych stanowi niezwykle trudny orzech do zryzienia.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

— **WICEPREMJER PROF. BARTEL** przyjeżdża dziś, we środę do Krakowa.

— **BOJKOT TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH**, ogłoszony przed kilku dniami przez kilkudziesięciu wybitnych artystów krakowskich, trwa w dalszym ciągu. Dyrekcja Tow. Sztuk Pięknych odmówiła przyjęcia do towarzystwa około 50 najwybitniejszych artystów, podając jako powód, że — wedle brzmienia statutu — „działają oni na szkodę towarzystwa“. Na odbytem wczoraj w lokalu „Związku artystów-plastyków“ posiedzeniu komitetu wykonawczego postanowiono wobec tego poinformować opinję publiczna, że Tw. Sztuk Pięknych liczy obecnie czynnych członków 14. z czego 12 jest członkami dyrekcji, w tem trzech artystów, a jednocześnie uchwalono zwrócić się do owych trzech artystów, członków dyrekcji z prośbą o złożenie swych mandatów, aby sytuację zupełnie wyjaśnić. Celem nieprzeciągniętego o zwołanie konferencji z udziałem zarówno przedstawicieli dyrekcji towarzystwa jak artystów oraz innych czynników miarodajnych dla omówienia sprawy (co prezydent Rolle przyrzekł) narazie uchwalono zaadoptowanie odpowiedniego lokalu, któryby mógł być użyty na wystawy bieżące w razie, gdyby opór dyrekcji towarzystwa uniemożliwił wystawy w gmachu Sztuk Pięknych na placu Szczepańskim.

— **STRAJK CZELADNIKÓW PIEKARSKICH W KRAKOWIE** dotąd nie został ostatecznie zlikwidowany. Wczoraj wieczorem podjęte zostały pertraktacje za pośrednictwem przybyłych z Warszawy reprezentantów cechu majstrów pp. Wend... i Wróblewskiego, oraz przedstawiciela centrali związków robotników piekarskich z Warszawy Morawskiego. Oczekiwać należy, że pertraktacje te uwieńczone będą pomyślnym rezultatem.

Na tle strajku doszło wczoraj między robotnikami piekarskimi do nowego zajścia: Lekarz dyżurny pogotowia udzielił pierwszej pomocy Józefowi Sroce, piekarzowi (lat 22), który został pobity przez strajkującego swego kolegę zawodowego. Lekarz dyżurny stwierdził u Sroki kilka ran, zadanych nożem.

— **NIESZCZĘŚLIWEMU WYPADKOWI ULEGŁ P. PUCHALSKI**, znany emer. artysta Teatru im. Słowackiego. Onegdaj wieczorem p. Puchalski, idąc ul. Rakowicką stracił nagle przytomność i upadając na chodnik, rozciął sobie głowę. Zemdlonego podnieśli przechodnie i zanieśli do pobliskiego „Domu żołnierza“, gdzie p. P. w ten sam wieczór z wielkim wysiłkiem grał na tamtejszej scenie. Stan zdrowia pana P. jest poważny.

Wesoły kącik



— Co, metr tej materji ma kosztować dwa złote? Przecież tu same plamy od much!

— A pani chciałaby za tę cenę mieć plamy od białych słoni?

JAKI MIŁY!

On (niecierpliwie): Przestań już na Boga płakać na ulicy. Tu masz mój portfel, idź do modniarki i kup sobie ten okropny kapelusz.

Ona: Jakiś ty miły! Bądź tak dobry i przytrzymaj mi koszyk z cebulami.

Lebrun Likiernik skazany na 4 lata więzienia

Warszawa, 18 1. Sin. Dzisiaj zapadł wyrok w procesie Stefana Le Brun Likiernika, oskarżonego o zamordowanie poety gruzińskiego Kuruszwiliego. Le Brun skazany został na cztery lata więzienia.

Z giełdy

Giełda krakowska z dnia 18. 1 bm. Akcje: Bank Przem. 0.14, Bank małop. —, Tohan 0.26, Zieleniewski 13.80, 14.25, Parowozy 0.62, 0.63, Trzebinia tłuszcze 5.50, Elektrownia 20, Krakus 0.39, Chybie 5.20.

Tendencja mocniejsza, przyczem brak towaru stoi na przeszkodzie liczniejszym tranzakcjom. Zainteresowanie się rynkiem akcyjnym wzrasta ze względu na silną tendencję oraz na zwyżkę akcyj we Wiedniu i Berlinie. Z papierów pozagiełdowych robiono: Jaworzno 13.30—15.50, Lokomotywy 2.17—2.20, Cegielski 18.50—19, Bank Polski 93 zł, Nafta Polska 0.30—0.32.

Giełda płodów rolniczych w Krakowie z dnia 18 bm. Ceny za 100 kg — parytet Kraków. Pszenica czerw. i żółta kraj. dwor. 72/73 54·00—55·00, pszenica targowa 73/77 53·00—54·00 żyto dworskie kraj. 67/68 43·00—43·50, żyto targowe 64/65 41·00—42·00, jęczmień browarny 60·00—60·00, jęczmień na krupy 34·00—35·00, kukurudza krajowa 33·00—34·00, kukurudza Cinquantine 38·00—40·00, siano słodkie 11·00 — 12·00, siano średnie 9·00—10·00, słoma długa 5·50—6·50, słoma mierzwa luzem 4·00—4·50, ziemniaki przem. 7·50— 8·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 45 proc. Nr. 91·00—92·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 50 proc. 90·00—91·00, mąka pszenna okr. krak. wym. 60 proc. 00·00—00·00, mąka psz. z młyn. kong. Nr. 0000 —·00 — —·00 mąka pszenna z młyn. kong. grysikowa —·00——·00 mąka żytnia okr. krak. wymiału 60 proc. 63·50—64·00 mąka żytnia okr. pozn. wymiału 65 proc. 64·50—65·50 otręby żytnie 26·00—27·00, otręby pszenne 26·00 -27·00 pęcak zwyczajny 60 proc. 51·00- 52·00. pęcak okrągły 53·00—54·00, siekanka jęczmienna 51·00—52·00, kasza jaglana krajowa 65·00—6 ·00, kasza jaglana zagraniczna 74·00—75·00, kasza tatar. cała 78·00—80·00, kasza tatar. łamana 76·00—78·00, kasza tarnopolska 78·00—80·00, ryż cały Burma II. 94·00— 95·00.

Tendencja ogólna: utrzymana, dowozy cokolwiek lepsze.

Giełda warszawska

Warszawa 18 bm. (PAT.) Giełda waluty.

Dolary 8·98, sprz 9·— kup. 8·96.
Belgja 125.50, 125·81, 125·1.
Londyn 43·78 sprz. 43·89, kup. 43·67.
N. Jork 9·—, sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 35·88, sprz. 35·89, kup. 35·79.
Praga 26·72 sprz. 26·79 kup. 26·66.
Szwajcarja 173·74, sprz. 174·17. kup. 173·31
Włochy 38·70, 38·79, 38·01.
Wiedeń 127·13, sprz. 127·45. kup. 126·81.

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 97, 5 proc. pożyczka konwersyjna 48—48.10, pożyczka dolarowa 79—80, pożyczka kolejowa 93 i pół. Tendencja prawie bez zmiany, tylko Włochy słabiej.

Akcje: Bank Polski 93·25 93·50, ——, Bank Przemysłowy Lwów 0·—, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 8·40 Puls —— Wild —· Cegielski 19·50, Parowozy 0·64 Zawiercie 15·50 Żegluga 0·20 Polska nafta 0·23, Siła i Światło 39·50 Chmielów 0·— Starachowice 2·42, Pocisk 1·20 Zieleniewski 13·25 Żyrardów 13·— Chodorów 108 —

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 18 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28110, Belgrad 1246, Berlin 167·99 Bruksela 9850, Budapeszt 12383 Bukareszt 176, Chrystjania —·—, Kopenhaga 188·60, Londyn 3457, Madryt 114·90, Medjolan 3032, Nowy Jork 70815, Paryż 2519, Praga 2097, Sofja 5·10, Sztokholm 18910, Warszawa, 78.41—7891, Zurych 136·41 dolary 705·40, niemieckie 167·25, angielskie 3432·, jugosłowiańskie 1244, norweskie —· polskie 78·50—78·50 rumuńskie — szwedzkie —·— szwajcarskie ——— hiszpańskie —·—— czeskie 20·95, węgierskie —·—tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski —,— Silesja —, Fanto 13·10, Gal. karpaty 10·25 Galicja 118, Siersza —— Bank Małopolski —— Bank hip. —·. Lepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 18. 1 PAT. Paryż 20.60, Londyn 25.19 3/4, Nowy Jork 5.19.5, Belgja 72.20, Włochy 22.20, Hiszpanja 84 1/4, Holandja 207.95, Berlin 123.15, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.65, Oslo 133, Kopenhaga 138.37 i pół, Sofja 3.75, Praga 15.37 i pół, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.62 i pół, Białogród 9.12 i pół, Ateny 6.72 i pół, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 2.80, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 214.50. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 18. 1 PAT. Nowy Jork 4.85 11/32, Holandja 12.13 i pół, Francja 121.98, Belgja 34.91, Włochy 113.56, Niemcy 20.46 i pół, Szwajcarja 25.20, Hiszpanja 29.52 i pół, Danja 18.21, Szwecja 18.18, Norwegja 18.97 i pół, Helsingfors 192 3/4, Praga 163 7/8.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 18. 1 (AW). Warszawa 11.50, Londyn 485 3/8, Paryż 398, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 429, Belgja 13.91, Budapeszt 17.60, Szwajcarja 19.26 i pół, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40, Oslo 25.62, Kopenhaga 26.65, Sztokholm 26.70 i pół, Tokio 18.81, Bukareszt 54, Berlin 23.74 1/4, Belgrad 176 3/4.

Drobne ogłoszenia

Starszy kawaler (Żyd), kupiec drzewny, przystojny, sympatyczny, brunet, szuka bardzo ładnej, inteligentnej i gospodarnej panny. Poważne zgłoszenia tylko z fotografją pod „Kupiec" do Adm. „Nowego Dziennika".

Pannę do chłopczyka siedmioletniego przyjmę zaraz. Pierwszeństwo znające hebrajskie, szycie. Zgłoszenia: ul. Lubelska 21, od godz. 2—3, Goldwasserowa.

Panna inteligentna, z lepszej Żyd. rodziny, poszukuje posady do dzieci w charakterze wychowawczyni - nauczycielki, z szyciem, ze znajomością języka hebrajskiego. Wymagania skromne. Zgłoszenia pod Katzówna, Przemyśl, Czarnieckiego 13, I. piętro.

Do wynajęcia duży, słoneczny, frontowy pokój balkonowy. Wiadomość od godz. 1—3, Wielopole 22, II. piętro, drzwi 4.

M. BLINDMAN
udziela lekcji języka i literatury hebrajskiej od początków do najwyższego wykształcenia. — Student filozofji udziela też korepetycji i przygotowuj e do wszelkich egzaminów. — Berka Joselowicza 9.

Podróżujący, wymowny, doświadczony, o szerokim kręgu znajomości, obeznany w branżach żelaznej, papierowej i jutowej, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Podróżujący".

Zdolny buchalter, pierwszorzędny korespondent, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika" pod „Pierwszorzędna siła".

Dobra lokata kapitału!
Do sprzedania kilka udziałów w bardzo dawno istniejącem, świetnie prosperującem przedsiębiorstwie technicznem. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika" pod „100".

Blednicę niedokrwistość usuwa działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieoceniony środek dla rekonwalescentów
Polseravallo Mra Krzysztoforskiego
Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach — Cena za Fl. 4·25 Zł, pół 2·40. We własnym interesie żądać wyraźnie Polseravallo Mra Krzysztoforskiego. Laboratorjum chem.-farm. Mr. M. Krzysztoforski. Tarnów.

KILIMY-DYWANY
o artystycznych wzorach swojskich wschodnich gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia
„Kobierzec" Kraków, Podwale 3.

Przeciwko szczupłości używać stale należy oddawna znanych „Wschodnich Pigułek Wzmacniających". Powodują one już w krótkim czasie znaczny przyrost na wadze, kwitnący wygląd oraz pełne piękne kształty ciała (u pań przepyszny biust) potęgują chęć do pracy, wzmacniają krew i nerwy. Gwarant. jako nieszkodl. i zalec. przez lekarzy. Wiele podziękowań. Cena paczki Zł 8. 4 paczki do całkowitej kuracji potrzebne Zł 25 Dr. Hugo Caro Sp. z o. o. Gdańsk. Oddział 81.

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
Dr. Maksymiljana Lustgartene
zaprzysiężonego znawcy sądowego
Kraków, Grodzka 60. Tel. 270
podejmuje w miejscu i na prowincji czynności w następującym zakresie: zestawianie bilansów, zakładanie ksiąg, stałą lub doraźną rewizję ksiąg, przy uwzględnieniu najnowszych przepisów podatkowych, porządkowanie zaniedbanej buchalterji, stałe prowadzenie buchalterji własnemi siłami, organizację i reorganizacje biur.

NERWOWI NEURASTENICY
cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka otrzymują bezpłatnie broszurę Dra Weisep „Cierpienia nerwów". Dr. Gebhard & Co., Gdańsk.

SZPETNE OWŁOSIENIE
na rękach i nogach jak również wąsy u pań można usunąć natychmiast i bez bólu dzięki użyciu ANTARINU i olejku ANTARINOWEGO.
Gwarant. nieszkodl. Koszt kuracji Zł 9.
Dr Caspary i Ska, Gdańsk
Oddział 15.

FORTEPIANY Pianina, Fisharmonje, nowe używane zamiana w najstarszym składzie fortepianów Wł. Bołoński (Zygm. Raba nast.) Kraków, Pałac Spiski. Tel. 465, najkorzystniej i na raty!

Artykuły dla chorych na cukrzycę (diabetyków) poleca Rübner. Kraków, Bracka 7.

REKLAMA dźwignią :: handlu ::

Baczność!!! Szanowne Gospodynie i Panie domu!
Ustały już wszelkie niedogodności prania domowego!
Dzień prania stał się przyjemnością!
Zapraszamy Szanowną Publiczność w celu przekonania się o tem na pokazy prania, mające się odbyć w następujących składach aptecznych i sklepach korzennych:

Dn. 19 stycznia 1927 r.		Max Rettig, Długa Nr. 3.
„ 20 „ „	„ rano	Firma Papińska, Karmelicka
„ 20 „ „	„ popoł.	Leon Birner, Karmelicka 42

gdzie będzie demonstrowane pranie
mydłem w płatkach **LUX,** mydłem w proszku **RINSO,**
mydłem w kawałkach **SUNLAJT** i proszkiem do czyszczenia **VIM.**
Przedstawiciel firmy **Lever Brothers Limited** (Anglja)
L. Reid, Warszawa, Moniuszki 11. Tel. 204-87 i 186-60
Do nabycia we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

WPISY NA PÓŁROCZNY WIECZORNY **KURS HANDLOWY**
LEONA FEINBERGA
upoważ. instruktora nauk handlow.
przyjmuje się codziennie
w kancelarji szkoły, **Stradom 27**

Rok założ. 1878 Nr. telef 3328
Zawiadomienie.
Mamy zaszczyt niniejszem zawiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż Mleczarnia i Restauracja istniejąca od lat 50-ciu pod firmą **E. Dobrzyńska** obecnie **„Szarotka" pl. WW. Świętych 9 i 10** została gruntownie odnowioną i nowa sala otworzona, która przyjmuje wszelkie zamówienia na karnawał t. j. wesela śluby i towarzystwa klubowe i sportowe na zebrania. Jak również przyjmujemy wszelkie zamówienia do domów prywatnych. Kuchnię prowadzimy we własnym zarządzie.
Dziękując za okazane nam dotychczasowe względy, polecamy się nadal Sz. P. T. Publiczności, zapewniając, że jedynym naszym staraniem będzie Sz. P. T. Gości pod każdym względem zadowolić
Zpoważnieniem **ZARZĄD.**

Wieczorne kursa kroju i szycia
oraz
wieczorne kursa modniarstwa dla Pań
rozpoczynają się w **„Ognisku Pracy"** w Krakowie, przy ul. Mikołajskiej 9. — Zgłoszenia i informacje w kancelarji szkoły codziennie między 11—2 z wyjątkiem sobót i świąt.

„Marka światowej sławy"
Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY i MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Chronić się przed naśladownictwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
S. HAY, aptekarz, Główny skład fabryczny **LWÓW**

OGŁOSZENIE.
Izraelicka Gmina Wyznaniowa w Tarnowie poszukuje kierowniczki dla własnego „Domu Starców".
Wymagana jest umiejętność zarządzenia takim zakładem oraz pielęgnowania osób wieku podeszłego
Siostra wyszkolona ma pierwszeństwo. Posada każdej chwili do objęcia.

Dodatkowe wpisy
NA KONC. KURSA
języka hebrajskiego
J. Waikowskiego
dla młodzieży **od 9-ciu lat** wzwyż i dla starszych
w kancelarji kursów od 5—8 wiecz. Starowiślna **42** parter.
Uwaga. Odrębny kurs przygotowawczy do gimn. hebr.



LEOPOLD HUTTERER KRAKÓW Grodzka 43
największy wybór gramofonów i płyt krajowych i zagranicznych

Ogłoszenie.
Spółdzielnia **„Beth Jehuda"** w Rzeszowie została rozwiązaną i znajduje się w likwidacji. Likwidatorem ustanowiony został Dr. Feliks Hopfen a jego zastępca Roman Schiff w Rzeszowie.
Wzywa się wierzycieli o zgłoszenie swoich roszczeń do dni 60 na ręce podpisanego.
Dr. Feliks Hopfen
adwokat w Rzeszowie.

LIVOR pastello przybory do reliefu, bronzy i dżety w 33 kolorach, wszelkie posypki, tusze, farby „Pelikan" najtaniej poleca
M. J. Berger, Kraków, plac Szczepański L. 9.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7